

# EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

Cena 3,00 zł.

nr 4 (8) / kwiecień 2007



Foto: Anna Burek

▲ Romantyczne malowanie światłem

▼ Asy III klasy

▼ I Studenckie Biennale Małych Form  
– wręczenie nagród i wernisaż

▼ Międzynarodowy  
Obóz Kół Naukowych  
Pedagogów



Foto: Archiwum PWSZ



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: archiwum PWSZ



Aleksander Ostrowski – „Manhattan”



## Aleksander Ostrowski REMINISCENCJE PRZESTRZENI

Artysta tworzy dzieła zestawiając je w cykle tematyczne, pośród których przeważają tryptyki. W pracy stosuje techniki: rysunkowe, collage, druk cyfrowy i metalowe. Często rysunek występuje na spreparowanym podłożu. Nie pełni wówczas roli służebnej, lecz wieńczy proces tworzenia. Przykładem są *Twoja przestrzeń*, *Inne przestrzenie*. Część prac ma podwójną tożsamość – obraz w obrazie: *Widok z okna*, *Marzenie o wolności*, inne są oszczędne w formie: *Akord*, *Twoja przestrzeń*, *Inne przestrzenie*.

Cykle rysunkowe to kompozycje w dużej mierze dynamiczne: *Bez tytułu*, *Inne przestrzenie*, w przeciwieństwie do prac ołówkowych zestawionych z metalem. Metal wprowadza chłód w odbiorze dzieła, który skłania widza do zachowania dystansu wobec własnych przeżyć. Ma także dobrą cechę – prowokuje do uporządkowania emocji wywołanych kontaktem z obrazem. Ze względów czysto estetycznych umiejętnie polerowane żelazne tło o satynowych refleksach, w pobliżu którego autor umieścił niewielkich rozmiarów rysunki wykonane ołówkiem, nadaje grafitowej kresce nową jakość. Barwa ograniczona jest do bieli, czerni i szarości, a z rzadka sepii.

Ostrowski inspirowany muzyką i żywiołami natury minimalizuje czynnik ważny dla powstania dzieła sztuki, którym jest zamysł artysty, na rzecz podążania za wewnętrznym głosem. Nadanie pracy tytułu jest ostatnim etapem procesu tworzenia. Efekty końcowe czasem zaskakują samego artystę. Przykładem może być dyptyk *Manhattan* wykonany przed atakiem terrorystycznym na USA. Rysunek ukazuje jedną z wież World Trade Center. Każda z części wieży znajdowała się na odrębnej płaszczyźnie i była odmiennie prezentowana (górną ustawiono na podłodze, a dolną na niej położono). Przelamana w połowie wieża obrazować miała ulotność czasu i przemijanie kolejnych „wielkich kultur”. Autor nie sądził, że unicestwienie symbolu potęgi USA i naszej cywilizacji nastąpi tak szybko. Tryptyk *Wolność skały* nieco odbiega od większości prac artysty. Bezwiednie nawiązuje do idei gotyckiego ołtarza szafiastego z ekspresyjną sceną wezwania w środku i częściami bocznymi, które ją równoważą. Centrum kompozycji jest, przypominający krater wulkanu, słup wypełniony czarnymi i białymi plamami. Na walorowym, niespokojnym i mrocznym tle zewnętrznych obrazów zwracają uwagę białe drobne elementy – skalne okruchy, które wbrew prawom grawitacji dryfują w przestrzeni niczym liście na wietrze. W odbiorze tryptyku pierwsze gwałtowne odczucia, spowodowane środkową częścią, łagodzi „wahadłowy” ruch białych elementów sąsiednich kwater. Widz ma możliwość w stosunkowo krótkim czasie przebyć drogę od ekspresji do refleksji.

Barbara Piechaczek

## Słowo od redakcji

Przekazujemy do rąk Państwa ósmy numer „Eunomii”. Jest to edycja kwietniowa, ukazująca się z drobnym poślizgiem, którego przyczyny wyjaśniliśmy Państwu w poprzednim numerze.

Ruszyła kampania związana ze zbliżającymi się wyborami do władz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, dlatego postanowiliśmy opublikować podstawowe dokumenty dotyczące uczelnianych wyborów: kalendarz czynności wyborczych oraz regulamin wyborów. Jak wynika z kalendarza, w następnym, majowym numerze naszego pisma powinni Państwo znaleźć informacje na temat wyłonionego w drodze procedury wyborczej rektora-elekta.

W poprzedniej edycji „Eunomii” umieściliśmy – w specjalnej wkładce – materiały dokumentujące dwa ważne wydarzenia: nadanie pracowni edukacji elementarnej imienia doc. dr. Franciszka Czecha oraz promocję książki „Współczesne konteksty dzieciństwa”. Mimo że poświęciliśmy na tę prezentację osiem stron, nie wszystkie istotne teksty zdołaliśmy wydrukować. Dlatego też w bieżącym numerze zamieszczamy swoiste uzupełnienie: pełny wykaz publikacji Patrona pracowni edukacji elementarnej. Ponadto publikujemy kilka kolejnych zdjęć wykonanych w trakcie uroczystości. Niech będą one formą naprawienia przykrego błędu, który wkraśl się za przyczyną złośliwego chochlika do wspomnianej wkładki (chodzi o powtórzenie fotografii na stronie I i III).

Również inny materiał z poprzedniego numeru ma swoją kontynuację w ósmej edycji „Eunomii”. Otóż informowaliśmy o przebiegu i wynikach I Stu-

denckiego Biennale Małych Form, teraz zamieszczamy relację z wernisażu I Biennale i wręczenia nagród.

W bieżącym numerze znajdują Państwo ciekawe teksty, wzbogacone materiałem ikonograficznym, poświęcone Międzynarodowemu Obozowi Studenckich Kół Naukowych Pedagogów, zorganizowanemu m.in. przez Instytut Studiów Edukacyjnych oraz plenerowi studencko-uczniowskiemu w Łubowicach. To drugie przedsięwzięcie jest interesującym i godnym rozpowszechnienia przykładem współpracy naszej Uczelni ze szkołą ponadgimnazjalną.

Naszyc Czytelników zainteresuje z pewnością wywiad z wykładowcą PWSZ w Raciborzu, znakomitym znawcą literatury niemieckiej, prof. dr hab. Norbertem Honszą, na jakże intrygujący temat najnowszego dzieła Günтера Grassa.

W nocie odredakcyjnej z poprzedniego numeru obiecywaliśmy przedrukowanie z „Almanachu Prowincjonalnego” fragmentów „debaty przy owalnym stole” na temat naszej Uczelni. Jednak obfitość materiałów nadesłanych do ósmego numeru „Eunomii” nie pozwoliła na zrealizowanie tego zamiaru. Nie rezygnujemy jednak z niego: w podwójnym numerze czerwcowym, który zostanie w głównej mierze poświęcony pięcioleciu istnienia PWSZ w Raciborzu, fragmenty dyskusji znajdą swoje miejsce.

Wszystkim autorom i współpracownikom serdecznie dziękujemy za przygotowanie najnowszego numeru „Eunomii”. Niezmiennie zapraszamy do współpracy.

**REDAKCJA**

Foto. Anna Burek



### **Romantyczne malowanie światłem.**

Tak został zatytułowany artykuł poświęcony studencko-uczniowskiemu plenerowi, zrealizowanemu w ruinach zamku von Eichendorffów w podraciborskich Łubowicach. Główne zdjęcie na okładce, autorstwa Anny Burek, znakomicie sygnalizuje problematykę tego tekstu.

Gra barw, kolorystyczny kontrast między błękitem nieba a rdzawym poblaskiem ściany dawnego zamku, wreszcie postać zajętej rysowaniem studentki w oknie, przez które być może przed dwustu laty spoglądał na świat przyszły wielki poeta – Josef von Eichendorff. Wszystko to obecne jest na zdjęciu.

**Red.**

# EUNOMIA

## Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

KRONIKA WYDARZEŃ – Senat i Rektorat

s. 3

KALENDARZ CZYNNOŚCI WYBORCZYCH

s. 3

Regulamin wyborczy

s. 4 – 5

Edukacja biblioteczno-informacyjna  
użytkowników biblioteki PWSZ

ZENONA MROZEK

s. 5

Porządek posiedzeń Senatu

s. 6

Pomóżmy Łukaszowi!

s. 6

Jeszcze o I Studenckim Biennale Małych Form

s. 7 – 8

Nadanie pracowni edukacji elementarnej  
imienia doc. dr. Franciszka Czecha – appendix

s. 9 – 11

Nowa książka Günтера Grassa. Z prof. Norbertem  
Honszą rozmawia Przemysław Szurkowski

s. 12 – 13

Śląskie spotkania

SONIA CIUPKE, RENATA CZECH

s. 13 – 14

Więści z Instytutu Studiów Edukacyjnych

s. 15 – 16

Studenci – wolontariusze. Oddział Fundacji Dr Clown

s. 16

Międzynarodowe spotkanie młodych pedagogów

TERESA NAZIMOW-KRAKOWSKA, BEATA GAWŁOWSKA

s. 17 – 19

Romantyczne malowanie światłem

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 20

„ASY III KLASY”

GABRIELA KRYK

s. 21

Metodyczne przygotowanie studentów do pracy  
opiekuńczo-wychowawczej z człowiekiem  
starszym

DOROTA MAZUR

s. 22 – 24

Starka z Instytutu Studiów Edukacyjnych  
na Biesiadzie

s. 25

Jak Ryszard Kapuściński  
zmagął się z kulinarną globalizacją

OPRAC. DYKA

s. 26

Wyczyn sportowy i sport w szkole,  
czyli kilka refleksji o dwóch cennych publikacjach

JANUSZ NOWAK

s. 27

Nowości wydawnicze

s. 28

### ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

### Pozazajęciowa alternatywa

ANNA SŁOMKA

s. 2

### Studenci relacjonują

KATARZYNA WILK

s. 2

### Tacy jesteście?

KATARZYNA WILK

s. 3

### Nasi na targach

s. 4

## Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu  
Rok II Nr 4 (8). Kwiecień 2007 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

## KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

**14 marca 2007 r.** rektor prof. zw. dr hab. Joachim Raczek gościł delegację Instytutu Agrotechniki Akademii w Berezhany na Ukrainie. Tematem spotkania było podjęcie współpracy pomiędzy PWSZ a Akademią.

**19 marca 2007 r.** podpisano POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY NA RZECZ ROZWOJU REGIONU pomiędzy Miastem Racibórz, reprezentowanym przez Prezydenta Miasta – Mirosława Lenka, powiatem raciborskim, reprezentowanym przez Starostę Adama Hajduka, Wicestarostę – Andrzeja Chroboczka oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu, repre-

zentowaną przez Rektora Uczelni – prof. zw. dr. hab. Joachima Raczka

**22 marca 2007 r.** odbyło się posiedzenie kolegium rektorskiego z udziałem dyrektorów instytutów. Tematem posiedzenia była lustracja i realizacja ustawy lustracyjnej oraz sprawy kadrowe Uczelni na rok akademicki 2007/2008. Na spotkaniu omówiono również sprawy związane z obchodami 5-lecia Uczelni.

**29 marca 2007 r.** obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto uchwały w sprawie zmian w organizacji studiów i w planie nauczania na kierunku

automatyka i robotyka oraz uchwałę zmieniającą skład osobowy Komisji Dyscyplinarnej i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej.

**12 kwietnia 2007 r.** odbyło się posiedzenie Kolegium Rektorskiego w poszerzonym składzie z udziałem dyrektorów i wicedyrektorów instytutów oraz kanclerza.

Tematem obrad było przygotowanie Uczelni do przeprowadzenia wyborów. Rozważano również możliwości uruchomienia nowych specjalności kształcenia oraz omówiono przygotowanie instytutów do rekrutacji na I rok studiów w roku akademickim 2007/2008.

## KALENDARZ CZYNNOŚCI WYBORCZYCH

Komisja Wyborcza ustala następujący kalendarz czynności wyborczych:

**1. od 23.04. do 27.04.2007 r.**

- zgłaszanie kandydatów do Kolegium Elektorów,
  - zgłaszanie kandydatów na Rektora
- w godzinach 9.00 – 15.00 w pokoju 101 w budynku głównym, u Sekretarza Komisji Wyborczej – mgr Aleksandry Chęcińskiej.

**2. 10.05.2007 r.** wybory Kolegium Elektorów na zebraniu nauczycieli wszystkich instytutów, w następujących grupach:

- a) nauczyciele akademicy – w godzinach od 12.00 do 15.00,
- b) pracownicy niebędący nauczycielami – w godzinach od 9.30 do 11.00,
- c) studenci – w godzinach od 9.00 do 16.00

**UWAGA!** na wniosek dyrektora instytutu, zebranie pracowników może odbyć się w siedzibie tego instytutu w terminie ustalonym przez Komisję Wyborczą – jedynie w dniach 8 lub 9 maja.

**3. 15.05.2007 r.** wybory Rektora Uczelni – godzina 12.00.

**4. 24.05.2007r.** wybory Prorektorów Uczelni – godzina 12.00

**5. od 25.05.2007 r. do 29.05.2007 r.** zgłaszanie kandydatów do Senatu w pokoju 101, budynek główny, w godzinach od 9.00 do 15.00, u Sekretarza Komisji Wyborczej – mgr Aleksandry Chęcińskiej

**6. 31.05.2007 r.** wybory Senatu – w godzinach od 10.00 do 14.00

Przewodniczący Komisji Wyborczej  
dr Józef Waligóra

## Regulamin Wyborczy ustalający szczegółowy tryb wyborów w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu

### PRZEPISY OGÓLNE

#### §1

- Wybory w Uczelni przeprowadza Komisja Wyborcza.
- Przewodniczący Komisji Wyborczej lub jego Zastępca przewodniczy zebraniom wyborczym w danym Instytucie, otwartym zebraniom prezentującym kandydatów na rektora i prorektorów oraz zebraniom wyborczym Kolegium Elektorów wybierającym rektora i prorektorów.
- Funkcji członka Komisji Wyborczej nie można łączyć z zajmowanym w Uczelni stanowiskiem z wyboru.
- Głosować można tylko osobiście.

#### §2

- Rektora Uczelni oraz prorektorów wybiera Kolegium Elektorów.
- Kolegium Elektorów składa się z:
  - nauczycieli akademickich zatrudnionych na stanowiskach profesora zwyczajnego, profesora nadzwyczajnego i profesora wizytującego – po 2 z każdego Instytutu,
  - pozostałych nauczycieli akademickich zatrudnionych w instytutach – po 2 z każdego Instytutu,
  - studentów – po 1 z każdego kierunku studiów odbywających studia w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym,
  - pracowników nie będących nauczycielami akademickimi – w liczbie 2.
- Czynne i biernie prawo wyborcze przysługują tym nauczycielom akademickim, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2, którzy zatrudnieni są w Uczelni na podstawie umowy prace.
- Czynne i biernie prawo wyborcze przysługują pracownikom nie będącym nauczycielami akademickimi, którzy zatrudnieni są w Uczelni w pełnym wymiarze czasu pracy.
- Kolegium Elektorów składa się z 34 członków.

#### §3

- Każdy wyborca posiadający czynne prawo wyborcze ma prawo do zgłaszania kandydatów do Kolegium Elektorów, na rektora Uczelni i do Senatu.
- Głosowania w wyborach do Kolegium Elektorów, wybór rektora oraz wybór członków Senatu są tajne.
- Wybór uważa się za dokonany, jeżeli kandydat uzyskał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów.

### WYBORY DO KOLEGIUM ELEKTORÓW

#### §4

- Wyboru elektorów spośród nauczycieli akademickich zatrudnionych w Instytutach dokonuje się na zebraniach wszystkich nauczycieli akademickich danego Instytutu.
- Wyboru elektorów spośród pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, dokonuje się na zebraniu tych pracowników.
- Wyboru elektorów spośród studentów dokonują studenci każdego kierunku studiów.
- Terminy wyborów reguluje Kalendarz Wyborczy.

#### §5

- Kandydatów na członków Kolegium Elektorów wyborcy zgłaszają do Komisji Wyborczej w terminie ustalonym dla tej czynności wyborczej.
- Zgłoszenie kandydata musi być dokonane na piśmie z podaniem imienia i nazwiska, stopnia naukowego, Instytutu, w którym zgłaszający jest zatrudniony.
- Do zgłoszenia kandydata powinno być dołączone oświadczenie o zgodzie na kandydowanie do Kolegium Elektorów.
- Zarówno pismo o zgłoszeniu kandydata jak oświadczenie kandydata o zgodzie powinno być zaopatrzone w datę.
- Kandydatów do Kolegium Elektorów z wszystkich grup wyborczych, należy zgłaszać w pokoju 101 w budynku głównym Uczelni, w dniach od 23.04.07 r. do 27.04.07 r. w godzinach od 9.00 do 15.00, u Sekretarza Komisji Wyborczej.

#### §6

Kadencja Kolegium Elektorów trwa 4 lata, aż do momentu wyboru Kolegium Elektorów na nową kadencję.

#### §7

- Zebranie wszystkich nauczycieli danego Instytutu odbędzie się w auli Uczelni w terminie ustalonym w kalendarzu wyborczym; na wniosek Dyrektora Instytutu zebranie wyborcze może odbyć się w siedzibie Instytutu w terminie ustalonym przez Komisję Wyborczą
- Na zebraniu wszystkich nauczycieli akademickich, przed przystąpieniem do głosowania, powołuje się Komisję Skrutacyjną w składzie trzech osób.
- Komisja Skrutacyjna wybiera spośród swoich członków przewodniczącego.
- Komisja Skrutacyjna jest zobowiązana sprawdzić poprawność przygotowanych kart do głosowania oraz czy urny spełniają wymogi tajności głosowania.
- Komisja Skrutacyjna po zakończonym głosowaniu razem z Komisją Wyborczą dokona obliczenia głosów i sporządzi protokół z przeprowadzonego głosowania.
- W przypadku, gdy żaden z kandydatów nie otrzyma wymaganej większości głosów, w danym Instytucie przeprowadza się ponowne głosowanie na tych samych kandydatów; kandydaci, którzy otrzymali najmniejszą ilość głosów nie będą uwzględniani na karcie do głosowania w każdej kolejnej turze głosowania.
- Wyborcy będą głosować przy pomocy kart do głosowania według następującego wzoru:

Instytut.....	
KARTA DO GŁOSOWANIA na kandydatów do Kolegium Elektorów w wyborach na kadencję 2007-2011 w dniu.....	
I. POFESOROWIE	II. POZOSTALI NAUCZYCIELE
1. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	1. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>
2. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	2. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>
3. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	3. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>
<small>*Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos w kratce stawiamy znak „X”</small>	<small>*Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos w kratce stawiamy znak „X”</small>
<small>**Klasa jest ważny, gdy wyborca skreśli nie więcej niż 2 kandydatów</small>	<small>**Klasa jest ważny, gdy wyborca skreśli nie więcej niż 2 kandydatów</small>

- Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos w kratce stawiamy znak „X”.
- Grupie profesorów jak i grupie pozostałych nauczycieli akademickich przysługują 2 miejsca mandatowe.
- Głos jest ważny, gdy wyborca skreśli nie więcej niż 2 kandydatów.

#### §8

- W grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi kandydatów umieszcza się według kolejności alfabetycznej na karcie do głosowania według wzoru ustalonego w §7 ust. 7.
- Głos jest ważny, gdy wyborca odda swój głos na nie więcej niż 2 kandydatów umieszczonych na karcie do głosowania.
- Przed przystąpieniem do głosowania powołuje się Komisję Skrutacyjną składającą się z trzech osób.
- Komisja Skrutacyjna wybiera spośród swoich członków przewodniczącego.
- Komisja Skrutacyjna jest zobowiązana sprawdzić poprawność przygotowanych kart do głosowania oraz czy urny spełniają wymogi tajności głosowania
- Komisja Skrutacyjna po zakończonym głosowaniu razem z Komisją Wyborczą dokona obliczenia głosów i sporządzi protokół z przeprowadzonego głosowania.
- W przypadku, gdy żaden z kandydatów nie otrzyma wymaganej większości głosów, przeprowadza się ponowne głosowanie na tych samych kandydatów; kandydaci, którzy otrzymali najmniejszą ilość głosów nie będą uwzględniani na karcie do głosowania w każdej kolejnej turze głosowania.
- Na wniosek Dyrektora Instytutu, zebranie pracowników może odbyć się w siedzibie tego Instytutu w terminie ustalonym przez Komisję Wyborczą – jedynie w dniach 8 lub 9 maja.

#### §9

- W grupie studentów, dla każdego kierunku studiów sporządza się osobną kartę do głosowania według ustalonego

wzoru w §7 ust. 7, przy czym w nagłówku zamiast wyrazu „Instytut” zostanie użyty wyraz „Kierunek”.

- Głos oddany będzie ważny, gdy wyborca odda swój głos tylko na jednego kandydata umieszczonego na karcie do głosowania.
- W chwili rozpoczęcia głosowania w grupie studentów, zostanie wybrana Komisja Skrutacyjna składająca się z trzech osób, która sprawdzi poprawność przygotowanych kart do głosowania oraz czy urny wyborcze spełniają wymogi tajności głosowania.
- Komisja Skrutacyjna po zakończonym głosowaniu razem z Komisją Wyborczą dokona obliczenia głosów i sporządzi protokół z przeprowadzonego głosowania.
- W przypadku, gdy żaden z kandydatów nie otrzyma wymaganej większości głosów, Komisja Wyborcza niezwłocznie po ogłoszeniu wyników głosowania przez Komisję Skrutacyjną, zarządzi ponowną turę głosowania dla danego kierunku w dniu następnym to jest 11.05.2007 r. (piątek) w godzinach od 9.00 do 14.00.
- W ponownej turze wyborów studenci danego kierunku, będą głosować na kandydatów zgłoszonych w trybie §5 ust. 5.
- W ponownej turze wyborów zostaną dwaj kandydaci uwzględnieni na karcie do głosowania, którzy otrzymali największą ilość głosów.

#### §10

Po zakończeniu wyborów we wszystkich grupach, Komisja Wyborcza ogłosi wyniki wyborów, umieszczając je w gablocie w holu głównym.

### WYBORY REKTORA

#### §11

- Rektor Uczelni jest wybierany spośród nauczycieli akademickich, posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego.
- Rektor-elekt nie spełniający w chwili wyboru wymogu zatrudnienia w Uczelni, jest zatrudniany z pominięciem wymagań określonych w art. 121 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, najpóźniej w dniu poprzedzającym objęcie funkcji rektora.
- Do zgłoszenia kandydata na rektora stosuje się odpowiednio przepisy §5.
- Kandydat na rektora, z chwilą złożenia oświadczenia o zgodzie na kandydowanie, o którym mowa w §5 ust. 3, zobowiązany jest złożyć oświadczenie lustracyjne.

#### §12

Prawo do zgłaszania kandydata na rektora, mają nauczyciele akademicy zatrudnieni w PWSZ w Raciborzu na podstawie umowy o pracę, studenci PWSZ w Raciborzu studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi zatrudnieni w PWSZ w Raciborzu w pełnym wymiarze czasu pracy.

#### §13

- Kandydatów na rektora umieszcza się alfabetycznie na karcie do głosowania według następującego wzoru:

PWSZ w Raciborzu	
Karta do głosowania na Rektora PWSZ w Raciborzu na kadencję 2007-2011 w dniu.....	
1. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	4. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>
2. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	5. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>
3. Nazwisko i imię <input type="checkbox"/>	
<small>*Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos w kratce stawiamy znak „X”</small>	

- Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos, w kratce stawiamy znak „X”.
- Wybór na funkcję rektora uważa się za dokonany, jeżeli kandydat uzyskał więcej niż połowę ważnych głosów.
- Jeżeli w pierwszym głosowaniu, żaden z kandydatów nie uzyskał więcej niż połowę ważnych głosów, przeprowadza się natychmiast głosowanie ponowne.
- W głosowaniu ponownym bierze udział dwóch kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów.

6. W przypadku gdy w głosowaniu ponownym bierze udział większa ilość kandydatów, a każdy uzyskał tę samą ilość głosów, w kolejnej turze głosowania biorą udział wszyscy kandydaci.
7. Jeżeli w głosowaniu bierze udział dwóch kandydatów i uzyskają równą ilość głosów, Komisja Wyborcza zarządza przerwę 15 minutową, po upływie której przystępuje do przeprowadzenia ponownego głosowania z udziałem tych kandydatów.
8. Jeżeli po raz drugi, dwaj kandydaci uzyskają tę samą ilość głosów, albo żaden z nich nie uzyska więcej niż połowę ważnych głosów, Komisja Wyborcza przerywa procedurę wyborczą oraz ustala termin zgłaszania nowych kandydatów na rektora i termin nowych wyborów.
9. W przypadku procedury przewidzianej w ust. 8, zgłaszanie kandydatów następuje w trybie przepisów §5 ust. 2-4; kandydaci, którzy brali udział w przeprowadzonych wyborach na funkcję rektora, mogą być również zgłaszani.

## §14

W procedurze wyboru rektora stosuje się odpowiednio przepisy § 7 ust.2-5.

## WYBORY PROREKTORÓW

### §15

Rektor – elekt zgłasza do Komisji Wyborczej kandydatów na prorektorów.

### §16

1. Kandydata na prorektora właściwego do spraw studenckich, rektor-elekt przedstawia Komisji Wyborczej najpóźniej w dniu 18.05.2007 r., w pokoju numer 101 w budynku głównym, u Sekretarza Komisji Wyborczej do godziny 15.00
2. Kandydat na to stanowisko musi uzyskać zgodę większości przedstawicieli studentów w Kolegium Elektorów.
3. Nie zajęcie przez studentów – członków Kolegium Elektorów-stanowiska w terminie 5 dni, uważa się za wyrażenie zgody na tę kandydaturę.

4. Kandydata na drugie stanowisko prorektora, rektor-elekt zgłasza najpóźniej do dnia 23.05.2007 r. do godziny 15.00 w pokoju 101 w budynku głównym, u Sekretarza Komisji Wyborczej.

5. Kandydat na prorektora z chwilą złożenia oświadczenia o zgodzie na kandydowanie, o którym mowa w §5 ust. 3, zobowiązany jest złożyć oświadczenie lustracyjne.

## §17

1. Kandydatów na prorektorów umieszcza się alfabetycznie na karcie do głosowania według wzoru ustalonego w §13 ust. 1.
2. Przy nazwisku kandydata, na którego oddajemy głos, w kratce stawiamy znak „X”.
3. Wybór na funkcję prorektora uważa się za dokonany, jeżeli każdy z kandydatów uzyskał więcej niż połowę ważnych głosów.
4. Jeżeli w pierwszym głosowaniu kandydat nie uzyskał wymaganej większości głosów, Przewodniczący zebrania przeprowadza ponowne głosowanie.
5. Jeżeli wynik ponownego głosowania nie zapewni wyboru na stanowiska prorektora, wówczas stosuje się odpowiednio przepisy §13 ust. 8 i 9.
6. Do wyboru prorektorów stosuje się odpowiednio przepisy §7 ust. 2-5.

## WYBORY DO SENATU

### §18

1. W skład Senatu wchodzi:
  - 1) Rektor jako przewodniczący,
  - 2) 2 Prorektorów,
  - 3) 6 Dyrektorów Instytutów,
  - 4) Kanclerz
  - 5) 4 przedstawicieli uczelni, z którą PWSZ w Raciborzu współdziała na podstawie zawartej umowy.
2. W skład Senatu z wyboru wychodzą:
  - 1) 6 nauczycieli akademickich,
  - 2) 6 studentów,
  - 3) 1 pracownik nie będący nauczycielem akademickim.

3. Nauczyciele akademicy posiadający co najmniej stopień naukowy doktora, stanowią więcej niż połowę statutowego składu Senatu.

## §19

1. Nauczyciele akademicy, o których mowa w §18 ust. 2 pkt 1, są wybierani na zebraniach wszystkich nauczycieli akademickich danego Instytutu.
2. Wyboru studentów, o których mowa §18 ust. 2 pkt 2, dokonuje Samorząd Studencki w trybie określonym w Regulaminie Samorządu Studenckiego
3. Wyboru pracownika nie będącego nauczycielem akademickim, o którym mowa w §18 ust 2 pkt 3, dokonuje się na zebraniu tej grupy pracowników.

## §20

Do wyboru członków Senatu, o których mowa w §18 ust. 2 z wyjątkiem wyboru studentów, stosuje się odpowiednio przepisy:

- §3,
- §4 ust. 1 i 2,
- §5 ust.1-4,
- §7,
- §8,
- §10.

## PRZEPISY KOŃCOWE

### §21

1. Przewodniczący Komisji Wyborczej stwierdza na piśmie wybór Rektora i zawiadamia niezwłocznie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.
2. W sprawach dotyczących interpretacji Statutu PWSZ w Raciborzu i niniejszego Regulaminu oraz przepisów prawa mających związek z procedurą wyborczą, rozstrzyga Komisja Wyborcza w głosowaniu jawnym większością głosów.

Przewodniczący Komisji Wyborczej  
dr Józef Waligóra

## Edukacja biblioteczno-informacyjna użytkowników biblioteki PWSZ

Postępująca niezwykle szybko rewolucja informatyczna i telekomunikacyjna przynosi radykalne zmiany w działalności bibliotek. Tradycyjne katalogi i kartoteki zastępowane są katalogami on-line, bazami informacyjnymi, na rynku pojawia się mnóstwo gotowych baz danych. Unowocześnienie form, metod i technik pracy bibliotekarskiej przyczyniło się do zmian wprowadzanych w sposobach i treściach kształcenia użytkowników.

Dzisiaj wymaga się od studenta krytycznego myślenia, umiejętności wyszukiwania, oceny źródeł informacji, techniki prezentowania, samodzielnego i efektywnego zarządzania informacją oraz posługiwania się nowoczesnymi narzędziami informatyczno-komunikacyjnymi. Umiejętności te są niezbędne, albowiem we współczesnym świecie, opartym na społeczeństwie informacyjnym, ludzie powinni uczyć się przez całe życie. Przed bibliotekami wyższych uczelni stała się więc konieczność realizacji zadań edukacji informacyjnej, a bibliotekarz stał się pośrednikiem, potrafiącym wskazać sposoby dotarcia do poszukiwanej informacji.

Pierwsze zetknięcie się z biblioteką bywa dla wielu czytelników kłopotliwe. Studenci, stanowiący największą i najbardziej zróżnicowaną grupę pod względem przygotowania do korzystania z zasobów biblioteki, nie zawsze radzą sobie z umiejętnym poruszaniem się po zbiorach biblioteki. Dlatego niezbędne jest zapoznanie ich z organizacją pracy i funkcjonowaniem biblioteki naukowej uczelni oraz z obowiązującymi zasadami udostępniania zbiorów. Konieczne jest także zapoznanie przyszłych użytkowników ze zbiorami biblioteki, bazami danych i innymi źródłami informacji.

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, realizując zadania edukacyjno-dydaktyczne, kształci użytkowników w zakresie umiejętności informacyjnych, organizując zajęcia z przysposobienia bibliotecznego.

Przysposobienie biblioteczne stanowi istotny element procesu dydaktycznego biblioteki. Są to zajęcia informacyjno-szkoleniowe, których głównym założeniem jest wyposażenie użytkowników w wiedzę o bibliotece oraz w umiejętności wyszukiwania i korzystania z zasobów

i usług bibliotecznych. Zajęcia te są obowiązkowe dla studentów I roku wszystkich kierunków. Warunkiem uzyskania zaliczenia jest obecność na ćwiczeniach.

Program dydaktyczny szkolenia bibliotecznego obejmuje następujące zagadnienia:

1. Ogólne wiadomości o bibliotekach.
2. System biblioteczno-informacyjny PWSZ:
  - \* cele i zadania oraz zbiory biblioteki,
  - \* struktura organizacyjna biblioteki i zasady funkcjonowania poszczególnych działów,
  - \* zasady korzystania ze zbiorów i usług informacyjnych biblioteki, ze szczególnym uwzględnieniem regulaminu udostępniania zbiorów,
  - \* prawa i obowiązki czytelnika,
  - \* ważniejsze wydawnictwa informacyjno-bibliograficzne dostępne w bibliotece.
3. Korzystanie z katalogów tradycyjnych i elektronicznego katalogu w systemie LIBRA 2000.
4. Wyszukiwanie informacji w komputerowych bazach danych.

W ostatnich latach zmienił się w dużym stopniu program tych zajęć. Jeszcze nie tak dawno szczegółowo omawiano bibliografie drukowane, katalogi kartkowe, wzory wypełniania rewersów bibliotecznego itp. Obecnie największy nacisk kładzie się na korzystanie z elektronicznego systemu bibliotecznego oraz elektronicznych źródeł informacji.

Aktualnie edukacja użytkowników w zakresie wykorzystania źródeł informacji staje się jednym z najważniejszych zadań stojących przed biblioteką.

mgr Zenona Mrozek  
Dyrektor Biblioteki PWSZ

**PORZĄDEK POSIEDZENIA SENATU****Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu****– w dniu 19 kwietnia 2007 r.**

1. Przyjęcie Uchwały Nr 174/2007 w sprawie zatwierdzenia poprawek do Statutu PWSZ.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 175/2007 w sprawie zmian składu osobowego w Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej PWSZ w Raciborzu.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 176/2007 w sprawie dodatkowej specjalności nauczycielskiej – historia.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 177/2007 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny w postaci nieruchomości z zabudowaniami usytuowanej przy ul. Cecylii 10 w Raciborzu.

5. Sprawy różne.

**– w dniu 29 marca 2007 r.**

1. Przyjęcie Uchwały Nr 171/2007 w sprawie zmian w organizacji studiów na kierunku automatyka i robotyka.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 172/2007 w sprawie zmian w planach studiów prowadzonych na kierunku automatyka i robotyka.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 173/2007 w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Dyscyplinarnej i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej PWSZ w Raciborzu.
4. Sprawy różne.

## Pomóżmy Łukaszowi!

Racibórz, dnia 31.03.2007 r.

Niniejszym zwracamy się do Państwa z serdecznym zaproszeniem do udziału w aukcji charytatywnej, która odbędzie się w ramach Juwenaliów 2007 organizowanych przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Juwenalia 2007 odbędą się w dniach 16-17 maja 2007 roku. W tych dniach odbędzie się szereg imprez studenckich. Jednak oprócz zabawy chcielibyśmy również pomóc osobie, która tego potrzebuje. Taką osobą jest na pewno Łukasz, student III-go roku historii PWSZ w Raciborzu, chory na porażenie i niedowład kończyn górnych i dolnych. W czasie trwania Juwenaliów nasi studenci będą prowadzić zbiórkę pieniędzy na rzecz Łukasza. Organizujemy również aukcję internetową prac plastycznych wykładowców Instytutu Sztuki naszej Uczelni, do której serdecznie Państwa zapraszamy.

Od 2. kwietnia 2007 roku pod adresem internetowym Uczelni możecie Państwo brać udział w tejże aukcji. Jak już wspomnieliśmy, środki uzyskane z aukcji zostaną przekazane Łukaszowi. Uroczyste wręczenie prac z licytacji odbędzie się, z udziałem Łukasza, w pierwszy dzień Juwenaliów, przed koncertem gwiazdy wieczoru.

Jednak żadne nasze pomysły i plany pomocy dla Łukasza nie będą mogły dojść do skutku bez Państwa pomocy. Dlatego jeszcze raz zwracamy się z serdeczną prośbą o udział w licytacji i wsparcie finansowe tej szczytnej inicjatywy. Wspólnie otworzymy nasze serca, aby pomóc wspaniałej osobie, która tego bardzo potrzebuje.

**Z wyrazami szacunku**

Organizatorzy Juwenaliów 2007

Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego PWSZ w Raciborzu

Organizator artystyczny:

Joanna Klimczak tel.509756586

Informacji dodatkowych udziela:

Krzysztof Fedyn tel. (032) 4155020 wew.180



## Jeszcze o I Studenckim Biennale Małych Form



W siódmym numerze „Eunomii” otrzymaliście Państwo obszerny blok materiałów poświęconych Studenckiemu Biennale Małych Form, zorganizowanemu przez Instytut Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.. Podejmując się realizacji tego ambitnego przedsięwzięcia, nasza Uczelnia dała się poznać – i to w skali kraju – jako placówka odważnie włączająca się w proces animacji kultury wysokiej. Zainteresowanie konkursem było, jak już Państwa informowaliśmy, bardzo duże. Świadczy o tym chociażby fakt, że komisja oceniająca dokonała trzystopniowej selekcji, w wyniku której spośród nadesłanych 226 prac 73 autorów wybrała 103 prace 49 autorów. Dopiero wtedy zaczął się proces wyłaniania laureatów Biennale.

Zwierzchniem raciborskiego Biennale Małych Form stała się pokonkursowa wystawa, której wernisaż odbył się 29 marca 2007 roku. Ekspozycję umieszczono w miejscu szczególnym, jakim jest sala czytelnicy bibliotecznej. Biblioteka PWSZ nie po raz pierwszy stała się swoistą przestrzenią kulturotwórczą. Sąsiedztwo regałów zapelnionych książkami współtworzyło odczuwalną w Galerii Tymczasowej aurę znaną z opowiadań Borgesa.

Wernisaż, który bez wątplenia można określić jako jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Uczelni, zgromadził liczną grupę osób – nie tylko bezpośrednio (czyli zawodowo) zainteresowanych wystawą (wykładowców przedmiotów artystycznych i ich studentów), ale również takich, które po prostu odczuwają potrzebę kontaktu ze sztuką. Stąd obecność wielu pracowników naukowych i studentów, reprezentujących niemal wszystkie kierunki.

Gospodarz wernisażu, adi. II st. dr Aleksander Ostrowski, prof. PWSZ, przypomniał cele I Studenckiego Biennale Małych Form oraz scharakteryzował przebieg prac komisji konkursowej (której członkowie byli obecni na imprezie). Odczytał również „Słowo Rektora do organizatorów i uczestników I Biennale”.

Centralnym punktem programu wernisażu było wręczenie nagród i wyróżnień. Prorektor PWSZ do spraw organizacji i rozwoju dr Jerzy Pośpiech, prof. PWSZ, który wziął na siebie ten niezwykle miły obowiązek, skierował do zebranych, w sposób szczególny zaś do laureatów, kilka serdecznych słów. Ceremonię ożywiały przerywniki w postaci emisji krótkich form filmowych (nagrodzonych, ale nie wyłącznie).

A potem, jak to zwykle na wernisażach bywa, toczyły się w Galerii Tymczasowej ożywione rozmowy o (nie tylko) sztuce. W wielu wypowiedziach uczestników imprezy pojawiało się przekonanie, że Biennale będzie miało swoje kolejne, z coraz większym rozmachem organizowane, edycje.

Redakcja „Eunomii” nie tylko podziela to przeświadczenie, ale serdecznie życzy Panu Prof. Ostrowskiemu oraz wszystkim pracownikom naukowym i studentom Instytutu Sztuki realizacji ambitnych zamierzeń.

jan





Fot. Gabriela Habrom-Rokosz

## Jeszcze o I Studenckim Biennale Małych Form



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz

# Nadanie pracowni edukacji elementarnej imienia doc. dr. Franciszka Czecha – appendix

W siódmym numerze „Eunomii” zamieściliśmy specjalny kolorowy dodatek, poświęcony uroczystości nadania pracowni edukacji elementarnej imienia docenta Franciszka Czecha oraz promocji książki „Współczesne konteksty dzieciństwa”. Z uwagi na obfitość materiałów, nie zdołaliśmy wszystkich przygotowanych tekstów umieścić we wkładce, dlatego w bieżącym numerze naszego pisma zdecydowaliśmy się przedstawić, w ramach swobodnego uzupełnienia, pełną listę publikacji Patrona Sali nr 227.

## Redakcja

Jeszcze raz przepraszamy za umieszczenie we wkładce do poprzedniego numeru „Eunomii” dwóch tych samych zdjęć.

## DOCENT DOKTOR FRANCISZEK CZECH Publikacje

1. Aktywność dzieci na lekcjach języka polskiego. „Życie Szkoły” 1964, nr 10, s. 18-21.
2. Artystyczny obraz malarski na lekcjach języka polskiego w klasie IV. „Życie Szkoły” 1973, nr 4, s. 31-36.
3. Ćwiczenia frazeologiczne na lekcjach języka polskiego. „Klasy Łączone” 1971, nr 5, s. 292-299.
4. Ćwiczenia przygotowawcze do nauki czytania i pisanie. „Życie Szkoły” 1959, nr 6, s. 36-38.
5. Ćwiczenia w rozbiórce gramatycznym. „Życie Szkoły” 1973, nr 11, s. 24-29.
6. Doskonalenie umiejętności wyrazistego czytania. „Życie Szkoły” 1971, nr 6, s. 31-35.
7. Dzieje harcerstwa w Opolu. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1981, nr 2-3, s. 105-106.
8. Efektywność czytania. Recenzja: Puślecki Wł., Zreformowana edukacja wczesnoszkolna a efektywność czytania. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1986, nr 3-4, s. 123-124.
9. Fałszywe i bezdroża koncepcji „społeczeństwa bez szkoły”. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1976, nr 4, s. 5-9.
10. Film jako środek pomocniczy w nauczaniu. „Życie Szkoły” 1959, nr 9, s. 36-40.
11. Inscenizacja jako forma uaktywnienia procesu dydaktyczno-wychowawczego. „Życie Szkoły” 1965, nr 2, s. 6-9.
12. Komponowanie fabuły w klasie IV. „Życie Szkoły” 1959, nr 1, s. 37-39.
13. Kształtowanie kandydatów na nauczycieli. „Życie Szkoły” 1959, nr 1, s. 37-39.
14. Kształcenie umiejętności czytania wyrazistego w klasach I-IV. W : Materiały metodyczne do nauki języka polskiego. Kwartalnik ZNP. Oddział Kielce 1975, zeszyt IV, s. 2-8.
15. Kształcenie umiejętności czytania wyrazistego w klasach I-IV. W : Materiały metodyczne do nauki języka polskiego. Kwartalnik ZNP. Oddział Kielce 1975, zeszyt III, s. 5-9.
16. Kształcenie umiejętności głośnego czytania w klasach I-III. „Klasy Łączone” 1973, nr 6, s. 346-351.
17. Kształcenie aktywnej postawy czytelniczej uczniów klas I-IV. „Klasy Łączone” 1972, nr 3, s. 160-166.
18. Lekcje w muzeum w klasach III-IV. „Życie Szkoły” 1963, nr 9, s. 24-26.
19. Nauczanie i kontrolowanie umiejętności redagowania opowiadań. „Życie Szkoły” 1959, nr 1, s. 34-40.



Uroczystość nadania pracowni edukacji elementarnej imienia docenta Franciszka Czecha

Fot. Gabriela Habrom-Rokosz

Nadanie pracowni edukacji elementarnej imienia doc. dr. Franciszka Czecha – appendix  
 DOCENT DOKTOR FRANCISZEK CZECH – Publikacje

20. Nauczyciele w społecznym ruchu naukowym. „Kwartalnik Opolski” 1977, nr 4, s. 116-117.
21. Nauczyciele w oficerskich obozach jeńców wojennych w latach 1939-1945. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1979, nr 3, s. 12-17.
22. Niektóre sposoby bogacenia słownictwa psychologicznego uczniów klas młodszych. „Życie Szkoły” 1971, nr 2, s. 9-13.
23. O harcerskiej metodzie nauczania. „Ogniwo” 1937, nr 5.
24. O korzystaniu z doświadczeń przodujących nauczycieli. „Życie Szkoły” 1956, nr 11, s. 8-12.
25. O niektórych aspektach ciągłości w pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1970, nr 2, s. 15-22.
26. O niektórych aspektach ciągłości w pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole. Zeszyty Naukowe WSP Opole 1976, Pedagogika IX, s. 53-64.
27. O niektórych aspektach poznawczej działalności uczniów poza szkołą. Zeszyty Naukowe WSP Opole 1980, Pedagogika VII, s. 15-32.
28. O niektórych aspektach wykorzystania teorii pedagogicznej w toku praktyki studenckiej. Zeszyty Naukowe WSP Opole 1977, Pedagogika X, s. 139-152.
29. O niektórych rodzajach ćwiczeń w procesie zapoznawania uczniów z czasownikiem. „Życie Szkoły” 1973, nr 12, s. 27-32.
30. O niektórych rodzajach ćwiczeń w procesie zapoznawania uczniów z przymiotnikiem. „Życie Szkoły” 1974, nr 1, s. 18-22.
31. O niektórych sposobach douczania uczniów słabych, opóźnionych w nauce. „Życie Szkoły” 1972, nr 12, s. 44-46.
32. O niektórych sposobach kształtowania aktywnej postawy czytelniczej uczniów w klasach niższych. „Klasy Łączone” 1972, nr 2, s. 102-108.
33. O potrzebie przewidywania i profilaktyki w wychowaniu. „Wychowanie” 1970, nr 15, s. 14-15.
34. Opowiadanie uczniów w klasach II-IV na podstawie przeczytanych tekstów. „Życie Szkoły” 1973, nr 1, s. 40-45.
35. Opowiadanie nauczyciela. „Życie Szkoły” 1963, nr 1, s. 32-34.
36. O rozwijaniu mowy dzieci w klasie pierwszej. „Życie Szkoły” 1959, nr 7-8, s. 44-49.
37. O stopniowym usamodzielnianiu uczniów w ćwiczeniach stylistycznych. „Życie Szkoły” 1964, nr 4, s. 10-13.
38. O stosunku uczniów do ocen nauczycieli. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1976, nr 2, s. 69-79.
39. Planowanie pracy i przygotowanie nauczyciela do lekcji w klasie I. W: Vademecum nauczyciela klasy I. Wydawnictwa Oświatowe „Wspólna Sprawa”, Warszawa 1969, s. 77-108.
40. Płydoteka w nauczaniu w klasach I-IV. „Życie Szkoły” 1963, nr 5, s. 27-28.
41. Płydoteka w nauczaniu w klasach I-IV. W: Materiały dydaktyczne i pomoce naukowe. Wydawnictwa Oświatowe „Wspólna Sprawa”, Warszawa 1965, s. 163-165.
42. Podnieśliśmy Polskę Ludową z wojennych gruzów i popiołów. „Życie Szkoły” 1964, nr 4, s. 1-4.
43. Polityka oświatowa a prawa obywatelskie w krajach kapitalistycznych. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1978, nr 2, s. 14-19.
44. Poprawianie błędnych wypowiedzi uczniów. „Życie Szkoły” 1963, nr 2, s. 32-36.
45. Praca domowa ucznia. „Życie Szkoły” 1964, nr 7, s. 26-29.
46. Praca z lekturą w klasach I-IV. W: Materiały metodyczne do nauki języka polskiego. Kwartalnik ZNP, Oddział Kielce 1974, zeszyt II, s. 125-128.
47. Praktyka pedagogiczna w Studium Nauczycielskim w Raciborzu. Zeszyty Raciborskie Strzechy 1969, s. 73-85.
48. Próba nauczania łącznego w klasie I. „Życie Szkoły” 1960, nr 7-8, s. 87-90.
49. Przezrocze jako środek pomocniczy w nauczaniu języka polskiego. W: Materiały dydaktyczne i pomoce naukowe dla klas I-IV. Wydawnictwa Oświatowe „Wspólna Sprawa”, Warszawa 1962, s. 112-118.
50. Przygotowanie do pisania wypracowań w klasie II-IV. „Życie Szkoły” 1960, nr 2, s. 35-37.
51. Przykładowa lekcja w klasach łączonych na konferencji rejonowej. „Klasy Łączone” 1958, nr 4-5, s. 241-242.
52. Rachunek pamięciowy w klasach I-IV. „Klasy Łączone” 1971, nr 2, s. 84-89.
53. Redagowanie opowiadań na podstawie wyrazów. „Życie Szkoły” 1956, nr 10, s. 35-37.
54. Rola tekstów czytanych w kształceniu i rozwijaniu mowy uczniów. „Życie Szkoły” 1965, nr 5, s. 21-25.
55. Rozwijanie i doskonalenie czytania ze zrozumieniem w klasach I-IV. „Klasy Łączone” 1971, nr 6, s. 366-371.

56. Rozwijanie mowy ciągłej uczniów na ćwiczeniach gramatycznych i ortograficznych. „Życie Szkoły” 1973, nr 10, s. 38-42.
57. Rozwijanie mowy uczniów. „Życie Szkoły” 1971, nr 7-8, s. 58-62.
58. Rozwijanie zainteresowań pedagogicznych studentów WSP. Zeszyty Naukowe WSP Zielona Góra 1976, s. 130-142.
59. Rozwijanie zainteresowań pedagogicznych u słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1973, nr 1, s. 80-90.
60. Samokształcenie zawodowe polskich nauczycieli w hitlerowskich obozach jeńców wojennych. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1979, nr 4, s. 21-28.
61. Samorzutne uczenie się uczniów poza szkołą. Zeszyty Naukowe WSP Opole 1972, Pedagogika VI, s. 61-105.
62. Scenki rodzajowe jako środek pomocniczy w nauce języka polskiego. W: Materiały dydaktyczne i pomoce naukowe dla klas I-IV. Wydawnictwa Oświatowe „Wspólna Sprawa”, Warszawa 1962, s. 131-133
63. Serdeczny i rozumny przyjaciel dziecka – wypowiedź zbiorowa. „Życie Szkoły” 1959, nr 11, s. 53-68.
64. Sprawdzian w klasie IV. „Życie Szkoły” 1964, nr 5, s. 29-32.
65. Sprawność czytania uczniów w klasach I-IV. „Klasy Łączone” 1973, nr 1, s. 37-43.
66. Szkoła nauczania otwartego. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1978, nr 3-4, s.12-15.
67. Szkoła ogólnokształcąca w 20 wieku. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1978, nr 1, s. 7-13.
68. Tematy uczniowskich wypracowań w klasach III i IV. „Życie Szkoły” 1970, nr 9, s. 27-32.
69. Teoria i praktyka samodzielnego uczenia się. Rec.: Wł. Puślecki , Zasady i modele samodzielnego uczenia się w teorii i praktyce. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1977, nr 3, s. 121-123.
70. Uczenie się uczniów poza szkołą w świetle ich samorzutnych wypowiedzi na lekcjach. „Ruch Pedagogiczny” 1970, nr 6, s.738-748.
71. Uczniowskie żarty, figle i psoty – część I. „Ruch Pedagogiczny” 1970, nr 3, s. 339-343.
72. Uczniowskie żarty, figle i psoty – część II. „Ruch Pedagogiczny” 1971, nr 4, s. 489-495.
73. Wady wymowy u dzieci klasy I. „Życie Szkoły” 1959, nr 3, s. 50-52.
74. Wiersz na lekcjach języka polskiego. Rozwijanie mowy uczniów przy uczeniu się wiersza. „Życie Szkoły” 1965, nr 8, s. 17-21.
75. W nowoczesnych zakładach pracy. Cykl lekcji w klasie III. „Życie Szkoły” 1964, nr 6, s. 13-15.
76. Wyjaśnianie niezrozumiałych wyrazów w klasach I-IV. „Życie Szkoły” 1958, nr 3, s. 44-49.
77. Wychowanie w rodzinie socjalistycznej. „Kalendarz Opolski” 1978, s. 127-130.
78. Wycieczki w klasie I. „Życie Szkoły” 1958, nr 9, s. 29-31.
79. Zapobieganie wypadkom uczniów – problem pedagogiczny. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1971, nr 1, s. 58-65.
80. Z badań nad oceną ucznia w ZSRR. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1972, nr 1, s.56-58.
81. Z doświadczeń doskonalenia pracy kierowników szkół podstawowych na Opolszczyźnie. „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” 1972, nr 1, s. 96-98.

**Pełna lista publikacji zawiera ponad 100 pozycji. Wybraliśmy z niej prace najbardziej znaczące, przede wszystkim z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej.**



Prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica  
z Córka i Synem doc. dr. Czecha

# NOWA KSIĄŻKA GÜNTERA GRASSA

Z prof. Norbertem Honszą rozmawia Przemysław Sznurkowski

**Przemysław Sznurkowski:** Panie Profesorze, czy zaskoczyła Pana wrzawa wokół najnowszej powieści Güntera Grassa *Przy obieraniu cebuli*?

**Norbert Honsza:** Cytując klasyka można by rzec: *Wiele hałasu o nic. Ale zaskoczony nie byłem, ponieważ mniejsze lub większe kontrowersje wywołuje każda nowa książka Grassa. Tak było w 1959 roku, kiedy ukazał się *Błaszany bębenek*, i tak jest dzisiaj. Jak każdy literaturoznawca i kulturoznawca czekałem na wynurzenia autobiograficzne pisarza, będące dla wielu autorów w literaturze światowej intelektualnym bilansem życia. Nowa książka Grassa jest zapewne pierwszą częścią takiego „projektu”.*

P.Sz.: Przejdźmy więc do rzeczy: Günter Grass oznajmia, że pod koniec wojny należał do jednostki pancernej Wafen-SS. We wszystkich mi znanych monografiach o pisarzu (również w Pańskiej – *Güntera Grassa portret własny* z 2000 roku) pisze się, iż wstąpił do Wehrmachtu.

N.H.: *Wiem, że fragment ten wyzwolił ogromne emocje, ponieważ jednostki pod tym szyldem miały wiele na sumieniu, co nie wyklucza draństw i zbrodniczych zachowań Wehrmachtu, szczególnie na froncie wschodnim. Grass wstąpił do niej pod koniec wojny, nie oddając ani jednego strzału. To jest zwykła konstatacja, niemająca na celu usprawiedliwienia. W niewoli amerykańskiej był przesłuchiwany, a w protokole z 3 stycznia 1946 roku znajdziemy *expressis verbis*, że należał – cytuję – „do SS-Pz-Div. Frundsberg – nr osobisty 337”. Tak więc jakimś totalnym objawieniem ta prawda nie była i eksponowanie właśnie tego fragmentu życiorysu jest swoistą manipulacją, próbującą umniejszyć lub wręcz zanegować bogaty dorobek literacki laureata Nagrody Nobla.*

P.Sz.: Właśnie! W Polsce zrobiono z tego faktu kilka miesięcy temu prawdziwy show polityczny.

N.H.: *Nie będę na ten temat się wypowiadał, bo w Polsce „igrzyska polityczne” czyni się zbyt często i to że znacznie mniej*

## **Prof. zw. dr hab. Norbert Honsza**

– historyk literatury niemieckiej, krytyk literacki, jeden z najwybitniejszych znawców współczesnej literatury niemieckiej. Jest m.in. wykładowcą w Instytucie Neofilologii PWSZ w Raciborzu. W jednym z najbliższych numerów „Eunomii” przedstawimy obszerną sylwetkę wybitnego uczonego.

*istotnych spraw, a polemika z Lechem Wałęsą (który jednak wycofał się z pierwotnie ostro sformułowanych słów) czy Jackiem Burskim byłaby swoistą degradacją intelektualną, więc pokryjemy tę kwestię całunem milczenia. Ale również w prasie zagranicznej roilo się od lekkomyślnych stwierdzeń: „Grass przyznaje, że był również nazistą” („San Francisco Chronicle”). To obelga! Nigdy nie był nazistą. „Laureat Nagrody Nobla przyznaje, że pracował dla Hitlera” („New York Times”). Kolejna bzdura! To Keitel, Jodl, Kaltenbrunner, Frick, Frank, Rosenberg pracowali dla Hitlera i zostali prawomocnymi wyrokami skazani na śmierć przez powieszenie. Jak można tak bezczelnie płatać fakty i sugerować odpowiedzi!*

P.Sz.: Ale niemiecka opinia publiczna, krytyka literacka i elity intelektualne były w tej sprawie również podzielone.

N.H.: *Naturalnie! Temu nie należy się dziwić. Jeżeli przez ponad pół wieku funkcjonuje znakomity pisarz, także jako instytucja moralna, wypowiadająca się na temat tysięcy spraw, to nie można być zaskoczonym, iż opinia w tej konkretnej sprawie jest podzielona, ponieważ Grass mocno spóźnił się z tym wyznaniem – temu nie zaprzeczają nawet bardzo mu przychylni osoby, do których przecież i ja należę. Było ku temu wiele okazji. Dobrze, nie zrobił tego, jakiegokolwiek też były przyczyny, ale degradacja jego twórczości czy nawoływanie - jak to czyni starszy braciszek polskiego „Dziennika” „Die Welt” – do nowej interpretacji *Błaszanego bębenka* zakrawa na istną groteskę i jest – powiem to wprost – niemądrą zabawą bezrefleksyjnych dziennikarzy. A między nami mówiąc, kto uważnie (i kompletnie) czytał jego poprzedni utwór *Pelzając rakiem*, mógł „wyczytać” zapowiedź inkryminowanej autobiografii, w której jest więcej godnych zauważenia sensacyjek”.*

*Pisarz sygnalizował, że zajmie się bolesną przeszłością.*

P.Sz.: Zgoda! Ale sporo autorytetów dostrzega w tym momencie specyficzne zakłamanie Grassa, ponieważ wiele lat moralizował (również w kontekście rozliczenia niemieckiej winy), a teraz okazuje się, że jego kamizelka nie jest całkiem czysta. Joachim Fest czy Martin Walser mówili o tym bez ogródek.

N.H.: *Akurat ci dwaj panowie nie mają aż tak nieskazitelnych życiorysów, ale zostawmy to na boku. Nikt roztropny nie zaprzeczy, że mógł to Grass wyznać znacznie wcześniej. Ależ tak – mówię to już po raz drugi, a jeżeli trzeba, powtórzę jeszcze stokrotnie. Ta sprawa tkwiła w nim przez wiele lat i budziła nieczyste sumienie - o tym też już mówił kilka razy. Znakomitą okazją do takich wyznań jest książka autobiograficzna. Nie on pierwszy w literaturze światowej odsłania niemile dla siebie wydarzenia właśnie w autobiografii, napisanej zresztą w wyśmienitej prozie godnej pióra tego mistrza słowa.*

Książka Grassa jest również refleksją na temat niechlubnej przeszłości Niemiec oraz medytacją na temat pamięci. Przyznam, że nie zawsze mi się podoba, kiedy pisarz ucieka w fikcję literacką i używa trzeciej osoby, aby zdystansować się od pewnych spraw. Chwilami przebija w jego słowach pewnego rodzaju duma, granicząca z hochsztaplerstwem, że należał do tej „elity”. Tego (słusznie) wielu recenzentów („The Daily Telegraph”, „The Times Literary Supplement”) nie może wybaczyć. Jednak „The Economist” idzie za daleko, stwierdzając, że książka pozbawiona jest koloru i pełna stereotypów. To już świadczy o złej woli lub ignorancji.

P.Sz.: Wielu intelektualistów niemieckich miało kłopoty z przyznaniem się do związków z hitlerowską przeszłością. Niedawno przecież, o czym Pan też pisał w „Zbliżeniach”, **Międzynarodowy leksykon germanistów 1800-1950** ujawnił wiele nazwisk, mających związki m.in. z NSDAP.

N.H.: Może sprawa Grassa jest nieco podobna, chociaż każdy przypadek jest inny. Rzeczywiście potęgi powojennej germanistyki niemieckiej - Walter Höllerer, Walter Jens, Peter Wapnewski i wielu innych (np. historyk Martin Broszat) - byli jako 20-letni młodzieńcy „towarzyszami partyjnymi”, z czego nic nie wynikało i nie miało też wpływu na ich późniejsze wielkie osiągnięcia.

Grass wprawdzie był współtwórcą owej *littérature engagée*, ale nie opuszczał go nigdy zdrowy wobec niej sceptycyzm. Dzisiaj zarzuca mu się, że był sumieniem narodu, ale nie z uzurpacji, bowiem rolę tę narzuciło mu społeczeństwo. Jest jak Böll, Habermas czy Adorno znakomitym obserwatorem i komentatorem „niemieckiego procesu edukacyjnego”, chociaż – jak stwierdza w najnowszej książce autobiograficznej - jego maszyna do pisania „Olivetti” znacznie więcej o nim wiedziała, niż sam chciałby wiedzieć o sobie.

Dzisiaj pisarz zapewne jest świadom, że należy być piekielnie ostrożnym w podpisywaniu deklaracji, składaniu przysięg i wymachiwaniu chorągwią narodową. Czy nie należy mimo wszystko – jak to sformułował austriacki pisarz Robert Menasse – podziwiać odwagi starego Grassa, że przyznał się do błędu młodości? Nie ma potrzeby bawić się w inkwizytorów. Średniowiecze mamy za sobą, ale dwudziesty wiek ze swoimi wojnami, holocaustem i czystkami etnicznymi narzucił nam nowe, znacznie może surowsze normy postępowania moralnego, którym nie zawsze jest łatwo sprostać.

P.Sz.: Niektórzy - jak np. Hellmuth Karasek – twierdzą, że wcześniejsze przyznanie się Grassa mogło zaważyć na przyznaniu mu w 1999 roku Literackiej Nagrody Nobla.

N.H.: Wykluczyć tego nie można, ale wiele znanych osób – Ralph Giordano, Michael Wolffsohn, Arnulf Baring – ze zrozumieniem traktuje tę ludzką słabość Grassa. Proponuję naszą dyskusję zakończyć. Argumenty za i przeciw można naturalnie mnożyć w nieskończoność. Ale nie o to chodzi. Nie chciałbym moralnym młotem rozłupać czaszki pisarza, bo na tle jego olbrzymich osiągnięć literackich i społecznych (np. permanentny dialog na rzecz polsko-niemieckiego pojednania) podnoszone kwestie są wprawdzie pewnym „szokiem globalnym”, ale nie mogą trwale wpłynąć na wizerunek tego genialnego pisarza.

Dziękujemy Panu Profesorowi Honszy oraz redakcji „Zbliżeń” za zgodę na publikację wywiadu.

Redakcja

## ŚLĄSKIE SPOTKANIA

### Seminarium dla studentów IFG w Königswinter/Niemcy

Na zaproszenie „Haus Schlesien” (Dom Śląski) grupa 35 studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu wraz z opiekunkami Sonią Ciupke i Renatą Czech gościła w dniach od 18 do 25 marca 2007 w Königswinter w pobliżu Bonn.

Haus Schlesien jest placówką nie tylko służącą Ślązakom jako miejsce spotkań, ale angażującą się również w pojednanie polsko-niemieckie. Dlatego też rokrocznie organizowane są dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec tygodniowe seminarium dla studentów germanistyki i historii z Polski i Czech. Studenci w trakcie takiego seminarium zajmują się zagadnieniami związanymi ze wzajemnymi stosunkami polsko-niemieckimi czy czesko-niemieckimi.

Program seminarium jest bardzo różnorodny i bogaty w różne formy zdobywania wiedzy na temat historii i kultury śląskiej i niemieckiej. W centrum seminarium stoi praca studentów nad blokami tematycznymi, które zostają poszczególnym grupom przydzielone w pierwszym dniu ich pobytu. Tym razem tematy obejmowały pojałtański układ w Europie z jego negatywnymi skutkami dla Polski i Niemiec, kwestię mniejszości narodowych i etnicznych wraz z problemami nękającymi dane grupy mniejszościowe, jak również problem integracji Turków w Niemczech, szanse i problemy związane z rozszerzeniem Unii Europejskiej, interesy Polski w EU, problem globalizacji – jej zagrożeń i szans, czy rozwój inwestycji zagranicznych w Polsce, jak również stereotypy w relacjach między Polakami a Niemcami.

Ponadto program obfitował w ciekawe spotkania czy wizyty w muzeach i zamkach. Zwiedziliśmy między innymi dawną stolicę Niemiec – Bonn, z jej malowniczo położonym uniwersytetem, romańską katedrą, zamkiem i domem Ludwika van Beethovena. W Bonn mieliśmy również możliwość zaopatrzenia się w cenne materiały w formie książek, płyt CD i map wydawane przez centralę kształcenia politycznego (Bundeszentrale für politische Bildung). W czasie pobytu w Niemczech studenci mieli wiele okazji, by zaznajomić się z historią i kulturą Śląska poprzez zwiedzanie pod fachową opieką przewodników muzeów między innymi Górnośląskiego Muzeum w Ratingen-Hösel, przedstawiającego historię Górnego Śląska i dalsze losy ludzi, którzy opuścili po zakończeniu drugiej wojny światowej swoją „małą ojczyznę” i pomagali w odbudowie Niemiec. Dla wielu studentów najciekawszym punktem wyjazdu okazał się „Dom Historii” (Haus der Geschichte) – muzeum w niecodzienny sposób przedstawiające dzieje Niemiec od zakończenia II wojny światowej po czasy dzisiejsze. Ogrom rekwizytów, a przede wszystkim pomysłowość w formie przedstawienia różnorodnych zdarzeń społeczno-kulturalnych i polityczno-gospodarczych sprawia, że chodząc po tym muzeum czujemy, jakbyśmy sami byli świadkami owych wydarzeń i teraz przeżywali tę historię. Choć spędziliśmy tam kilka godzin, zobaczyliśmy jedynie część tego, co „Haus der Geschichte” ma do zaoferowania zwiedzającym.

Niedaleko Königswinter leży Köln/Kolonia – miasto znane przede wszystkim ze swej katedry i karnawału. Sama katedra, istna perła gotyku, imponuje każdemu turyście. Ze zdziwieniem i początkowym niedowierzaniem przyjęliśmy informację naszego opiekuna, że w owej katedrze znajduje się grób polskiej królowej Rychy, żony Mieszka II. Rycha była córką Ottona II. Dla znacznej grupy studentów wyzwaniem okazało się wejście na wieżę katedry.

Po pokonaniu 503 stopni można przy pięknej pogodzie nacieszyć oko widokiem na Ren i panoramę miasta. Z Kolonią przez wiele lat przed II wojną światową i po niej związany był pierwszy kanclerz Republiki Federalnej Niemiec Konrad Adenauer. Po kilkunastominutowym spacerze w Bad-Honnef/Rhöndorf dotarliśmy do jego grobu, zdziwieni tak wielką odmiennością zagospodarowania cmentarza, niespotykaną w naszych okolicach. Mieliśmy też okazję zwiedzić jego dom i muzeum, znajdujące się w Rhöndorf. W muzeum eksponowane są róż-

ne rekwizyty z posiadłości Adenauera, zdjęcia, dyplomy i szereg nagród, które otrzymał w dowód uznania w czasie trwania kariery politycznej i po ustąpieniu ze stanowiska kanclerza. W trakcie wykładu przybliżono nam sylwetkę Adenauera i ogrom jego zasług przy normalizowaniu stosunków międzynarodowych powojennych Niemiec, w szczególności z Francją.

Ważnym punktem programu, który zawsze spotyka się z ogromnym oddźwiękiem, jest spotkanie pod hasłem „Rocznik 1932 spotyka rocznik 1986”, kiedy to przedstawiciele generacji świadków zdarzeń wojennych w krótkich wystąpieniach przedstawiają swoje dzieciństwo i młodość spędzone na Śląsku, ucieczkę czy wygnanie i dalsze losy na Zachodzie. Fakt, że dyskusja w mniejszych grupach trwała do późnych godzin wieczornych, świadczy o zainteresowaniu studentów ową tematyką, a także o wzajemnej otwartości.

Nie zapomniano również wkomponować do programu wieczoru kulturalnego. Grupa została zaproszona do bońskiej opery na sztukę „Lucia di Lammermoor” Gaetano Donizettiego. Ze względu na fakt, iż na co dzień młodzież słucha całkowicie innej muzyki, wizyta w operze była dla wielu niezapomnianym przeżyciem.

Seminarium zakończyło się prezentacją tematów, które studenci otrzymali na początku przedsięwzięcia. Wszyscy wykazali się ogromną wiedzą, umiejętnością wyciągania wniosków i analizowania faktów, jak również kreatywnością.

Czas szybko minął, pozostały liczne zdjęcia i wspomnienia. Ze swej strony pragniemy serdecznie podziękować „Haus Schlesien” za umożliwienie nam przeżycia tego jakże bogatego w informacje, ciekawostki i zdarzenia czasu, jak i naszemu opiekunowi, Adrianowi Sobkowi, za fachową organizację, cierpliwość i staranność w realizacji założonego programu. Jednocześnie wyrażamy nadzieję, iż współpraca między Haus Schlesien a PWSZ w Raciborzu będzie się rozwijała, tak by następni nasi studenci mieli możliwość sprawdzenia swoich zdolności językowych, poznania kultury i historii nie tylko na zajęciach ale też poprzez wyjazdy, spotkania, które służą również obalaniu stereotypów i budowaniu wspólnej Europy różnych kultur.

*mgr Sonia Ciupke, mgr Renata Czech*



# WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

## 1. 1. Krew – darem życia

Zasoby tego drogiego leku w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu – za sprawą naszych studentów – wzbogaciły się o **ponad 48 litrów**. Kolejna akcja „KREW” odbyła się w dniu 27 marca 2007 r., a uczestniczyło w niej 109 osób! Wierzymy, że w następnych akcjach liczba krwiodawców powiększy się. Dziękujemy szczególnie tym studentom, którzy brali udział we wszystkich dotychczasowych akcjach, ratując zdrowie i życie wielu anonimowym chorym ludziom. A krwi w Polsce już od dawna brakuje przez okrągły rok. Szpitale czekają na jej dostawę nawet po kilka dni. Nie odbywają się wówczas żadne operacje! Warto dodać, iż jednym z krajów o najwyższej kulturze krwiodawstwa jest Finlandia, gdzie co 2-3 miesiące wszyscy obywatele oddają krew.

## 2. IV Międzynarodowy Obóz Studenckich Kół Naukowych Pedagogiki

**W ISE powiało Europą!** W dniach 26 – 29. 03. 2007 r. spotkali się u nas bowiem członkowie Kół Naukowych reprezentujący:

- Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu (Czechy),
- Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu w Preszowie (Słowacja),
- Uniwersytet Opolski w Opolu,
- Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Raciborzu.

W Obozie uczestniczyli – wraz z Opiekunami – młodzi Europejczycy, którzy pogłębiali wiedzę, a także kształtowali swe kompetencje pedagogiczne w toku realizacji wspólnego projektu edukacyjnego na temat: **Tradycje i zwyczaje regionalne w edukacji wczesnoszkolnej**. Dotyczy on edukacji regionalnej i międzykulturowej. Jego celem jest przygotowanie studentów do prowadzenia tego rodzaju edukacji na szczeblu klas początkowych, a także rozwijanie u przyszłych nauczycieli postawy uniwersalistycznej.

Jednym z ważniejszych, a zarazem najciekawszych i najatrakcyjniejszych punktów programu, było spotkanie integracyjne – folklorystyczne zorganizowane 28.03.2007 r. na terenie

Zespołu Szkół w Krzanowicach. Ponadto studenci zwiedzili Muzeum Chleba w Radzionkowie, zorganizowali biesiadę śląską, na której degustowali śląskie, wielkanocne specjały. Hospitowali również zajęcia dydaktyczne w kl. I w Szkole Podstawowej nr 15 poświęcone tradycjom i obrzędom wielkanocnym. Prowadziła je **mgr Aleksandra Urban**. Resztę czasu studenci poświęcili naukowym dysputom dotyczącym badań z zakresu edukacji regionalnej, prowadzonym przez wszystkie Koła.

Członkiniom naszego Koła Naukowego Pedagogów, a także jego opiekunkom – **doc. dr Teresie Krakowskiej i mgr Beacie Gawłowskiej** – dziękujemy za wysiłek włożony w zorganizowanie obozu. Jednocześnie gratulujemy sukcesu, jakim była niewątpliwie ta międzynarodowa impreza, wzbogacająca jednocześnie program obchodów 5-lecia powstania naszej Uczelni (szersze sprawozdanie z przebiegu obozu zamieszczamy na s. 17).

## 3. Święta, Święta i po Świętach – Wielkanocnych oczywiście...

Podczas ferii całkowicie oddawaliśmy się błogiemu lenistwu, gdyż kiepska pogoda zniechęcała nas do wstania od świątecznego stołu. Zajadaliśmy się niepowtarzalnymi specjałami naszej domowej kuchni. Jak dobrze, że kultywując kulinarne tradycje, nie tylko wielkanocne, nie poddajemy się, i – co ważniejsze – coraz bardziej sprzeciwiamy się wszechwładnie panującej, np. na Zachodzie i w USA, globalizacji jedzenia. Przy okazji zachęcamy do lektury małego fragmentu reportażu pióra Ryszarda Kapuścińskiego na ten właśnie temat (s. 26).

## 4. 19 kwietnia 2007 – Powiatowy Turniej „ASY III KLASY”

Konkurs jest organizowany dla wyróżniających się uczniów z terenu miasta oraz powiatu raciborskiego, kończących szczebel edukacji wczesnoszkolnej.

Głównym celem imprezy jest stymulowanie rozwoju umysłowego najzdolniejszych uczniów, ich twórczości i innowacyjności, pobudzanie ambicji i aspiracji edukacyjnych jako jednostek, które już w niedalekiej przyszłości tworzyć będą

## WIEŚCI Z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

elitę intelektualną regionu raciborskiego. Ponadto turniej jest jednym ze sposobów wyróżnienia nauczycieli klas I – III, osiągających ponadprzeciętne wyniki w pracy dydaktyczno – wychowawczej, szczególnie w zakresie rozwijania kreatywności uczniów.

W Turnieju uczestniczyli także studenci II i III roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego z językiem obcym oraz II roku matematyki. Obserwowali przebieg zmagania, asystowali, zaś w oczekiwaniu na ogłoszenie wyników, bawili się z dziećmi. Być może w przyszłości pokuszą się o zorganizowanie w swoich szkołach podobnego turnieju.

Gratulujemy sukcesów „małym” Asom z III klasy, zaś „dużym” Asom z Zakładu Edukacji Elementarnej w osobach **mgr Gabrieli Kryk** oraz **mgr Aleksandry Urban** wyrażamy uznanie i dziękujemy za trud związany z perfekcyjnym przygotowaniem i przeprowadzeniem Turnieju. Traktujemy go także jako imprezę wzbogacającą i uświetniającą program obchodów jubileuszu 5-lecia naszej Uczelni.

Więcej o Asach – na s. 21.

**DYKA**

## Studenci – wolontariusze Oddziału Fundacji Dr Clown

*W poprzednich numerach „Eunomii” informowaliśmy Państwa o niezwykle pożytecznej akcji realizowanej siłami studentów PWSZ w raciborskim szpitalu, polegającej najogólniej mówiąc na wspomaganiu leczenia dzieci śmiechem. Ponieważ z przyczyn technicznych nie mogliśmy wcześniej zamieścić fotografii, przedstawiających studentów – wolontariuszy w trakcie opieki nad małymi pacjentami, czynimy to obecnie.*

Redakcja



Fot. Archiwum PWSZ



Fot. Archiwum PWSZ

## Międzynarodowe spotkanie młodych pedagogów

W dniach 26 – 29 marca 2007 r. Instytut Studiów Edukacyjnych był organizatorem IV Międzynarodowego Obozu Naukowego Studenckich Kół Naukowych nt. „*Tradycje i zwyczaje regionalne w edukacji wczesnoszkolnej*”. Zaproszeni goście reprezentowali zagraniczne i krajowe ośrodki naukowe. Z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu przybyli: prof. **PhDr. Alena Nelešová, CSc.**, **Doc. PhDr. Drahomira Holoušová, CSc.** oraz cztery studentki: **Alibeta Veselá, Kamila Pospichalová, Weronika Trnková i Jana Bartoňová**. Uniwersytet z Preszowa reprezentowały: **mgr Hedviga Kochová** i studentki: **Lenka Rohalová i Simona Kleinová**, zaś Uniwersytet Opolski – **dr Edward Szkoda** oraz studenci: **Teresa Jeziorczak i Grzegorz Kozdraś**.

Uroczystego otwarcia Obozu dokonały: dyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych **prof. dr hab. Gabriela Kapica**, z-cy dyrektora: **doc. dr Beata Fedyn** i **doc. dr Teresa Nazimow-Krakowska**, która jest jednocześnie opiekunem naukowym raciborskiego Koła Naukowego Pedagogów.

Uroczyste przyjęcie gości, miła atmosfera panująca do końca obozu sprawiły, że z pewnością na długo zapisze się on w pamięci jego uczestników. Będzie też jednym z ważniejszych wydarzeń w funkcjonowaniu każdego Koła. Warto równocześnie zaznaczyć, iż organizacja tego typu imprezy dla naszego Koła stanowiła pierwsze tak poważne przedsięwzięcie w jego trzyletniej działalności.

Raciborski Obóz był dalszym ciągiem cyklicznych spotkań w ramach realizacji wspólnego projektu badawczego. Członkowie wszystkich czterech Kół Naukowych, wykorzystując narzędzia badawcze opracowane podczas spotkań, prowadzili badania własne

na temat tradycji i zwyczajów regionalnych w edukacji wczesnoszkolnej. Ich wyniki były przedmiotem analizy podczas tzw. sesji naukowych, odbywających się podczas obozu.

Badania w szkołach Raciborza i powiatu raciborskiego przeprowadziły: **Agnieszka Drobna** – przewodnicząca Koła, **Anita Lenart** – wiceprzewodnicząca oraz **Magdalena Pawelec, Katarzyna Jarosławska, Magdalena Lasoń, Katarzyna Wilk, Emilia Budzanowska i Małgorzata Bugała**.

Sesje naukowe podczas Obozu przeplatane były wieloma imprezami kulturalnymi o charakterze regionalnym, które wzbogaciły doświadczenia studentów i dostarczyły im wielu miłych wrażeń.

I tak, w drugim dniu Obozu udaliśmy się do Zespołu Szkół w Krzanowicach. Zaproszeni przez dyrektorke tejże placówki – Panią **dr Kornelię Lach**, spędziliśmy tam prawie cały dzień, a bogaty program, który



Fot. Archiwum PWSZ

zaoferowały nam dzieci i ich opiekunowie sprawił, że żal nam było opuszczać jej mury. Mogliśmy się przekonać jak wspaniałe efekty w zakresie edukacji regionalnej osiąga tamtejsza społeczność szkolna na gruncie wieloletniego pielęgnowania spuścizny kulturowej

po przodkach, propagowania gwary przygranicznego regionu, kultywowania tradycji i zwyczajów.

Po uroczystym przywitaniu zaproponowano studentom uczestnictwo w zajęciach otwartych. Ich celem uczyniono pogłębienie wiedzy najmłodszych uczniów



Fot. Archiwum PWSZ

o regionie i ich emocjonalnego przywiązania do rodzimych tradycji, do gwary oraz dziedzictwa kulturowego regionu.

Następnie wszyscy wzięli udział w warsztatach kulinarnych, które były wspaniałą okazją do zaprezentowania niezwykle bogatej, tradycyjnej kuchni regionalnej. Pracując w zespołach wykonaliśmy kilka potraw według starych, nieco zapomnianych przepisów kulinarnych, związanych ze śląską wielkanocną tradycją. Najbardziej atrakcyjną częścią tych zajęć było robienie masła w tradycyjnej maselnicy, a następnie konsumpcja przygotowanych przez nas potraw!

Kolejnym punktem programu były warsztaty muzyczne – czyli aktywne poszukiwanie elementów tradycji muzycznych, które – jak się okazało – przywędrowały na Śląsk od naszych południowych sąsiadów i między innymi również przyczyniły się do ukształtowania specyficznej estetyki muzycznej naszych przygranicznych regionów. Była to kolejna „lekcja” wzajemnego poznania.

Elementem uatrakcyjnającym spotkanie okazały się warsztaty ceramiczne, na których zapoznano nas z technikami charakterystycznymi dla zdobnictwa regionalnego w tej dziedzinie sztuki. Mogliśmy czynnie odpocząć i zaprezentować efekty swej własnej twórczej

wyobraźni. Na koniec uczestnicy spotkania obejrżeli występy laureatów gwarowego konkursu w formie inscenizacji, scenek rodzajowych, piosenek, tańców oraz obrzędów ludowych. Dużą atrakcją był także udział studentów i nauczycieli akademickich w pracach jury konkursu oceniającego piękno i estetykę stołów wielkanocnych, przygotowanych przez młodzież krzanowickiego Gimnazjum.

Na koniec zwiedziliśmy Izbę Regionalną w Borucinie, w której można było zobaczyć stroje ludowe, przedmioty codziennego użytku oraz wiele pamiątek kultury materialnej z minionych lat.

Wyrazy uznania i podziękowania za przygotowanie tej wyjątkowej imprezy regionalno – integracyjnej składamy: Pani Dyrektor Zespołu Szkół w Krzanowicach – **dr Kornelii Lach**, a także Paniom: **mgr Werze Ehr**, **mgr**

**Iwonie Kamińskiej**, **mgr Bożenie Kreis**, **mgr Aleksandrze Osadnik**, **mgr Kornelii Pawliczek-Błońskiej** oraz **mgr Jolancie Śliż**. Zachwyceni osiągnięciami Szkoły życzymy kolejnych sukcesów w pracy dydaktyczno – wychowawczej. Wyrażamy też nadzieję na dalszą współpracę.

Przebieg naszych odwiedzin w Krzanowicach bacznie obserwowali reporterzy Raciborskiej Telewizji Kablowej oraz tygodnika „Nowiny Raciborskie” Jeszcze tego samego wieczoru mogliśmy obejrzeć siebie w krótkim reportażu telewizyjnym.

Zwieńczeniem drugiego dnia obozowego był studencki wieczorek integracyjny.

W kolejnym dniu trwania Obozu uczestnicy udali się na wycieczkę regionalną do Muzeum Chleba w Radzionkowie, gdzie kontynuowane są polskie tradycje związane z dziejami chleba. W czasie pobytu w muzeum obejrzelśmy film o historii, kulturze i tradycjach związanych z chlebem, własnoręcznie dokonaliśmy jego wypieku, obejrzelśmy muzealne zbiory. Atrakcją tego muzeum jest dawna izba szkolna, która wzbudziła u studentów duże zainteresowanie.

Dzień zakończył się na wesoło, bowiem zorganizowaliśmy sobie prawdziwą biesiadę śląską. Przy suto zastawionych stołach z apetytem degustowaliśmy re-

gionalne potrawy wielkanocne, tańczyliśmy i płaśaliśmy. Wykonując ludowe przyspiewki, scenki rodzajowe wspominaliśmy dawne zwyczaje i obrzędy śląskie, czeskie i słowackie. Na biesiadzie niespodziewanie pojawiła się tajemnicza postać w pięknym śląskim stroju. Posługując się gwarą zapoznała nas z jego elementami, opowiedziała też co nieco o swym codziennym życiu (tekst wygłoszonej przez nią śląskiej „godki” znajduje się na s. 25).

Gościem biesiady był też redaktor naczelny tygodnika „*Nowiny Raciborskie*” – mgr Grzegorz Wawoczny, który niezwykle interesująco przedstawił najciekawsze, mało znane fakty z dziejów ziemi raciborskiej.

Biesiadę zaszczylicili swoją obecnością prorektorzy PWSZ – **prof. dr hab. Marian Kapica**, **prof. dr Jerzy Pośpiech** oraz dyrektor ISE – **prof. dr hab. Gabriela Kapica**.

W ostatnim dniu Obozu studenci hospitolali zajęcia zintegrowane w klasie I w Szkole Podstawowej nr 15 w Raciborzu, które prowadziła **mgr Aleksandra Urban**. Tematyka zajęć dotyczyła obrzędów i zwyczajów wielkopostnych i wielkanocnych regionu śląskiego. Zajęcia były bardzo ciekawe, nawiązywały do folkloru, form świętowania i zwyczajów kultywowanych także w domach rodzinnych uczniów. Ich spontaniczność oraz ciekawe formy zajęć stworzyły świąteczną, miłą i serdeczną atmosferę. Goście zagraniczni z dużym zainteresowaniem poznawali polskie tradycje i zwyczaje regionalne.

Ostatnie godziny pobytu to czas podsumowania pracy i doświadczeń zdobytych w trakcie obozu, a także sposobność do nakreślenia kierunków dalszej współpracy i sprecyzowania kolejnych problemów badawczych. W wyniku dyskusji ustalono, iż kolejny obóz naukowy odbędzie się jeszcze w tym semestrze w Uniwersytecie Opolskim. Podczas tego spotkania przedstawione zostaną – w ujęciu porównawczym – wyniki badań dotyczących tradycji kulturowych w życiu współczesnych dzieci w Polsce, w Czechach i Słowacji, w regionach miejskich i wiejskich

Uczestników Obozu podczas uroczystego obiadu pożegnała dyrektor ISE **prof. dr hab. Gabriela Kapica**. Dziękując gościom za przybycie, zaprosiła na kolejne spotkanie. Podziękowała także członkiniom Koła oraz jego opiekunom za wysiłek włożony w przygotowanie całej imprezy. W imieniu zaproszonych gości serdeczne podziękowania za opiekę i miłą atmosferę oraz za stworzenie studentom dogodnych warunków do pracy naukowej złożyła **prof. PhDr. Alena Nelešovska**, CSc. z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu.

Pełni pozytywnej energii i wrażeń informujemy, że aktywność Koła Naukowego Pedagogów w naszej Szkole ciągle wzrasta!

Zachęceniemieloma, jakże miłymi, doświadczeniami, zdobytymi podczas obozu, zamierzamy pracować



Fot. Archiwum PWSZ

jeszcze intensywniej. Korzystając z okazji namawiamy wszystkich zainteresowanych studentów do współpracy. Zapewniamy, że działalność w kole naukowym może okazać się niezwykle cennym doświadczeniem, przydatnym w przyszłej pracy zawodowej.

**doc. dr Teresa Nazimow-Krakowska**  
opiekun naukowy Koła Naukowego Pedagogów

**mgr Beata Gawłowska**  
opiekun Koła Naukowego Pedagogów

# Romantyczne malowanie światłem

**II Dni Kultury pod hasłem: „Rok Josepha von Eichendorffa. Twórczość romantyczna jako element kultury europejskiej”** – stały się okazją do zorganizowania pleneru malarsko – fotograficznego na terenie łubowickiego parku u stóp ruin zamku wybudowanego w XVIII wieku i zniszczonego w 1945 roku, a należącego do rodziny miejscowego poety Josepha von Eichendorffa.



Fot. Anna Burak

Rankiem 29 marca br. kilkudziesięcioosobowa grupa młodzieży z Instytutu Sztuki PWSZ w Raciborzu, Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 – I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza i Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych z Raciborza wyruszyła w kierunku Łubowic, by tam pod fachowym okiem nauczycieli sztuki – mgr Kingi Wystub, mgr Stanisławy Spychały – Walenko, mgr Gabrieli Habrom-Rokosz i dr. Kazimierza Frączka – tworzyć

na łonie natury. W Łubowicach młodzież miała okazję zwiedzić neogotycki kościół parafialny pw. Narodzenia NMP, wybudowany w roku 1902 na fundamentach poprzedniego – drewnianego kościoła

z 1679 roku (pierwsze wzmianki o kościele pochodzą z roku 1447) i pobliski stary cmentarz, na którym odnaleźć można grób zmarłych rodziców poety Josepha von Eichendorffa. Cmentarz odnowiono w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, zebrano w alei kilkanaście ocalałych nagrobków, płyt nagrobnych i rzeźb oraz ustawiono obelisk z płaskorzeźbioną podobizną poety. Uczestników pleneru zapoznano ponadto ze zbiorami zabytków zebranych w izbie pamięci, poświęconej wielkiemu poecie. Izba gromadzi wszelkie pamiątki dotyczące jego osoby, m.in. dokumenty rodzinne, listy, wizerunki twórcy czy różnorodny wydania jego dzieł. Przedmiotem wystawy są także rysunki i akwarele przedstawiające Łubowice oraz ich okolice, jak również zabytkowe meble i inne przedmioty z zamierzczłej epoki.

Podziwiając urokliwe ścieżki przypałacowego parku, którymi niegdyś spacerował poeta

Joseph von Eichendorff, wraz z zachowaną do dziś grabową aleją – zwaną zwyczajowo „Zajęczą” – uczestnicy pleneru w swoich szkicach próbowali oddać romantyczny klimat tego miejsca. Brać studencka – fotografując, rysując, tworząc prace plastyczne w różnych technikach – inspirowała swoich młodszych kolegów do działań twórczych. Dla studentów II roku kierunku edukacja artystyczna warsztaty twórcze tego typu były wspaniałą okazją łączenia teorii z praktyką. Jako przyszli nauczyciele sztuki – plastyki, mieli okazję w praktyczny sposób sprawdzić się w tej roli.

Młodzież zwiedziła ponadto zabytkowy młyn wodny z 1725 roku w miejscowości Brzeźnica, rejestrując w jego wnętrzu ciekawe kadry, ukazujące wspaniałą grę światła i cienia. W młynie tym prowadzone są aktualnie prace renowacyjne z inicjatywy Gerharda Simona – mistrza młynarskiego i założyciela Fundacji Erika-Simon-Rinteln.

Kilka godzin aktywnych działań twórczych przyniosło wspaniałe efekty w postaci kilkudziesięciu prac plastycznych – szkiców rysunkowych, pastelii, collage oraz prezentacji multimedialnych, które zaprezentowano następnego dnia w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Raciborzu w postaci wystawy poplenerowej oraz multimedialnej projekcji fotografii.

**prowadząca warsztaty malarsko-fotograficzne mgr Gabriela Habrom-Rokosz**



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz

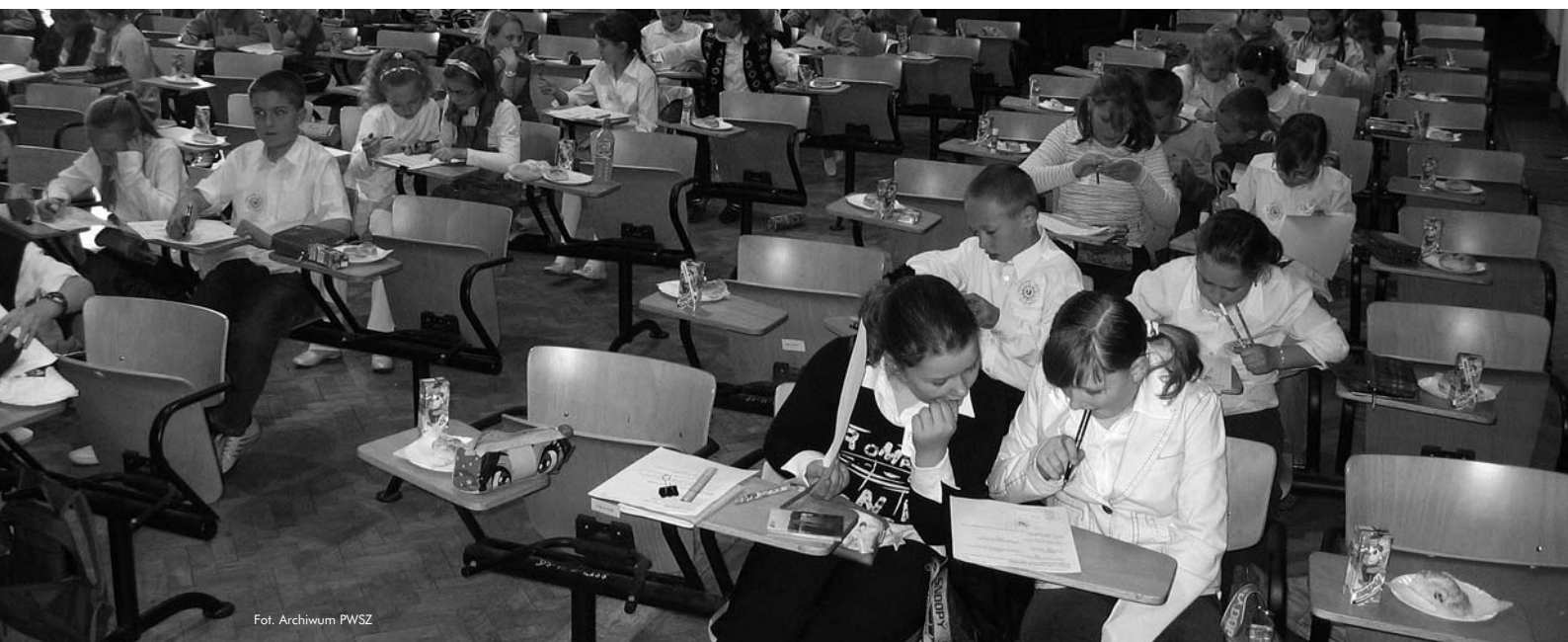
# „ASY III KLASY”

W dniu 19 kwietnia tuż przed godz. 10.00 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zasiedli odświętnie ubrani, przejęci uczniowie klasy III – uczestnicy Turnieju. Reprezentowali 23 szkoły z terenu Raciborza oraz powiatu raciborskiego. Towarzyszyły im nauczycielki – wychowawczynie klas, do których uczęszczają.

Dzieci pracowały w dwuosobowych drużynach. Rozwiązywane przez nich zadania o charakterze problemowym miały postać rozrywek umysłowych, dlatego wymagały wzmoczonej aktywności intelektualnej, sensomotorycznej, werbalnej i emocjonalnej. Polecenia sprawdzały wiedzę i umiejętności w zakresie edukacji polonistycznej, matematycznej, środowiskowej, plastycznej,

Turniej sponsorowali:

- Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu,
- Urząd Miasta Raciborza,
- Wydawnictwo Nowik,
- Urząd Gminy w Kornowacu,
- Urząd Miejski w Krzanowicach,
- Gminny Zespół Oświaty Kultury Sportu i Turystyki w Krzyżanowicach,
- Miejski Zespół Oświaty w Kuźni Raciborskiej,
- Urząd Gminy w Nędzy,
- Urząd Gminy w Pietrowicach Wielkich,
- Urząd Gminy w Rudniku.



Fot. Archiwum PWSZ

muzycznej oraz technicznej. Zaprojektowały je studentki II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego: **Edyta Bańczyk, Karolina Olbrich, Honorata Dragon, Marta Kluczka** oraz **Mariola Białaszczyk**.

Analizy wyników turnieju dokonywała na bieżąco komisja, w skład której wchodziły nauczycielki klas początkowych ze szkół uczestniczących w konkursie.

Miło nam poinformować, iż Turniej „ASY III KLASY” wygrała drużyna z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nędzy, w składzie: **Marta Raciborska** i **Nicol Dardzińska** (opiekun – **mgr Barbara Rerich**). II miejsce zajął zespół ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Raciborzu, którą reprezentowali uczniowie: **Jakub Pieczka** i **Artur Bajer** (opiekun – **mgr Alicja Szamara**). III miejsce dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Rudach wywalczyli: **Roman Kluger** i **Adrianna Machacka** (opiekunki – **mgr Grażyna Zachłód** i **mgr Gabriela Michna**).

Gratulujemy sukcesu Asom i nauczycielkom, które przygotowywały swych uczniów do konkursowych zmagania.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary i zestawy do pisania, a wszyscy uczestnicy książeczki pt. „Niezbędnik ucznia klas 1-3” oraz skoroszyty z drobnymi niespodziankami.

Podczas gdy uczniowie zmagali się z zadaniami konkursowymi, nauczyciele uczestniczyli w warsztatach metodycznych nt. *Rozwiązywanie zadań tekstowych metodą kruszenia*, które prowadził pracownik naukowo-dydaktyczny PWSZ – **dr Jerzy Nowik**.

W organizacji i przebiegu turnieju nieoceniona okazała się pomoc studentów II roku matematyki z dodatkową specjalnością KW. Zespół w składzie: **Małgorzata Szerszunowicz, Sylwia Flak, Ewa Kordula, Marta Maciejewska, Kamila Buryan** i **Paweł Hajok** w mig wykonywał bieżące czynności organizacyjne, a na czas obrad komisji konkursowej sprawował opiekę nad dziećmi, tworząc im okazję do uczestnictwa w wesołych grach i zabawach.

Turniej „ASY III KLASY”, organizowany z myślą o wyróżniających się uczniach, ma już wieloletnią tradycję, jednak po raz pierwszy został przeprowadzony pod patronatem PWSZ w Raciborzu przez Zakład Edukacji Elementarnej Instytutu Studiów Edukacyjnych.

Organizatorzy Turnieju serdecznie dziękują wszystkim sponsorom za hojność oraz wsparcie. W ten sposób wspólnie mogliśmy sprawić dzieciom wielką radość.

**mgr Gabriela Kryk**

# METODYCZNE PRZYGOTOWANIE STUDENTÓW DO PRACY OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZEJ Z CZŁOWIEKIEM STARSZYM

mgr Dorota Mazur

*Pedagog to nie rzemieślnik,  
Pedagog to twórca.  
Pedagog to nie kuglarz,  
Pedagog to artysta.  
Twórca nigdy nie powiela sposobów działania,  
Twórca nigdy nie otwiera tym samym kluczem różnych  
osobowości,  
Ani tym bardziej nie czyni tego wytrychem.  
Twórca stara się odejść od utartych schematów.*

Marian Śnieżyński, 1998

## I. Teoretyczne podstawy działań opiekuńczo-wychowawczych

Z każdą metodyką można wiązać określone oczekiwania zarówno w stosunku do wartości praktyki przedmiotowo-metodycznej, jak i wobec układu kształcenia przyszłych realizatorów tej praktyki. Przedmiotem metodyki jest zawsze konkretna, typowa praktyka, podczas gdy przedmiotem wiedzy ogólnej – praktyka „w ogóle”. Wynika stąd bezpośredni związek metodyki z życiem, a także wniosek, że jest ona w najwyższym stopniu praktyczną subdyscypliną naukową (Z. Dąbrowski, 1985, s. 9). Treści metodyki nie mogą wyrastać z subiektywnych poglądów, naśladownictwa, analogii i doświadczenia, które mogą być zawodnym źródłem wiedzy praktycznej, ale muszą być oparte na obiektywnych i możliwie niezawodnych podstawach. Źródło treści metodyki może stanowić wiedza z zakresu psychologii, socjologii i filozofii człowieka, teorii wychowania oraz teorii opieki i wychowania opiekuńczego, wiedza metodyczna dotycząca działalności opiekuńczo-wychowawczej w różnych instytucjach oraz normy prawne regulujące działalność instytucji opiekuńczo-wychowawczych (Z. Dąbrowski, 1985, s. 22).

Proces opieki i wychowania przez opiekę przebiega według pewnych reguł, norm postępowania i pewnych praw. Skuteczność planowo organizowanych działań ludzkich zawsze zależy od właściwego doboru środków koniecznych do ich realizacji. W kwestii wychowania i działalności opiekuńczej podstawową i podmiotową rolę odgrywają ludzie o różnej indywidualności oraz rozmaitych cechach osobowościowych, upodobaniach i możliwościach działania. Działanie skoncentrowane na pomocy drugiemu człowiekowi opiera się na kompetencjach osobistych i społecznych osób udzielających pomocy. Poparte pro-

fesjonalnymi umiejętnościami powinno charakteryzować się doświadczeniem, współodczuwaniem oraz naturalną gotowością do zaangażowania. Zasady działań opiekuńczo-wychowawczych powinny być zawsze dostosowane do każdego przypadku, a nawet do pojedynczych sytuacji. Takt pedagogiczny osoby udzielającej pomocy gwarantuje zachowanie granic broniących przed nieprzyzwoitością, zbytnią bliskością. W działaniach opiekuńczo-wychowawczych chodzi o nabycie społeczno-pedagogicznej orientacji, profesjonalnej wiedzy, intencji, wyobraźni i kreatywności, empatii i wrażliwości (Z. W. Stelmaszuk, 1999, s. 89-92). Niezbędnym warunkiem osiągnięcia tych kompetencji jest znajomość zasad działalności opiekuńczo-wychowawczej. Do najważniejszych z nich można zaliczyć zasadę opieki sprawiedliwej, optymalizacji opieki, aktywności podopiecznych w zaspokajaniu ich potrzeb, wychowawczego charakteru opieki, wychowawczego oddziaływania na potrzeby, właściwego łączenia świadczeń opiekuńczych z wymaganiami (Z. Dąbrowski 1997, s. 156–187).

W działaniach opiekuńczo-wychowawczych z człowiekiem starszym mają zastosowanie klasyczne metody pracy socjalnej, które są wykorzystywane w szeroko pojętym procesie jego aktywizacji, a więc metoda indywidualnych przypadków, metoda pracy grupowej, metoda organizacji środowiska.

Metoda pracy z indywidualnym przypadkiem polega na zrozumieniu problemów jednostki i stworzeniu warunków sprzyjających jej rozwojowi. Może mieć zastosowanie w każdym domu pomocy, zarówno w stosunku do mieszkańców sprawiających szczególne trudności, wymagających rozbudzenia zainteresowań, jak i tych, którzy są aktywni. Sens tej metody tkwi w bezpośrednim, osobistym, indywidualnym kontakcie opiekuna z mieszkańcem domu i dobieraniu zajęć dla niego najwłaściwszych, z uwzględnieniem jego sprawności i możliwości psychofizycznych (W. Mikołajewicz, 1990, s. 65).

Metodę grupową w warunkach domu pomocy można wykorzystać w pracy z grupami skupiającymi osoby o podobnych zainteresowaniach, z grupami rekreacyjnymi, których głównym celem jest zapewnienie wypoczynku, odprężenia i rekreacji fizycznej. Można także tworzyć i pracować z grupami wyznaniowymi, skupiającymi ludzi o tych samych przekonaniach światopoglądowych, odczuwających potrzebę odbywania praktyk religijnych



i poszukiwania własnego systemu wartości, sensu życia. Należy także wspomnieć o grupach przyjacielskich, skupiających osoby lubiące przebywać ze sobą i aprobujące swoje cechy charakteru, a także o grupach terapeutycznych, samopomocowych i decyzyjnych (T. Pilch, I. Lepalczyk/red., 1993, s. 223-225).

Metoda organizowania środowiska – w domach pomocy społecznej może być określana mianem otwartego uczestnictwa w życiu lokalnego środowiska. Polega na przygotowywaniu otwartych imprez jednorazowych i cyklicznych (np. koncert chóru, wieczór poezji) dla mieszkańców danego domu, środowiska lokalnego czy też mieszkańców innych domów pomocy. Metoda ta może być stosowana równocześnie w pracy grupowej. Dużą rolę odgrywa tu wolontariat, którego celem jest uzupełnienie opieki nad podopiecznym, np. zapraszanie samotnych mieszkańców na święta czy na wakacje do swoich domów, odwiedzanie ich w domu pomocy społecznej, kontakt telefoniczny, wspólny spacer, wyjazd, wyjście do kina, do muzeum, a także kontakt korespondencyjny (T. Pilch, I. Lepalczyk, 1993, s. 247).

## II. Realizacja założeń w praktyce w ramach przedmiotu: metodyka pracy opiekuńczo-wychowawczej z człowiekiem starszym

Realizacja treści tego przedmiotu dotyczy wielu aspektów przygotowania studentów do działań opiekuńczo-wychowawczych w przyszłej pracy geragoga. Zajęcia odbywają się w IV i V semestrze cyklu studiów. Zostają tu wykorzy-

stane wiadomości i umiejętności zdobyte w trakcie realizacji innych przedmiotów nauczania takich jak: terapia zajęciowa, taniec, rytm, muzyka, metodyka zajęć ruchowych, rekreacja, warsztaty plastyczne, muzyczne, teatralne, gerontologia i gerontopedagogika.

Realizacja przedmiotu ma na celu zapoznanie studentów z metodycznymi podstawami pracy ze ludźmi starszymi, z uwzględnieniem ich możliwości percepcyjnych i edukacyjnych.

Wiodącym zagadnieniem przedmiotu jest kształtowanie następujących umiejętności:

- \* komunikowanie się z człowiekiem starszym (eliminacja z dialogu baby talk),
- \* aktywne uczestnictwo w różnorodnych formach opieki i pomocy,
- \* zagospodarowanie czasu wolnego ludziom starszym,
- \* rozpoznawanie potrzeb edukacyjnych ludzi starszych,
- \* empatia, akceptacja i szacunek wobec człowieka w podeszłym wieku.

Głównym celem zajęć jest zapoznanie studentów z zasadami aktywizacji ludzi w wieku starszym – mieszkańców domu pomocy społecznej, członków klubu seniora czy słuchaczy uniwersytetu III wieku.

Kształtowanie kompetencji pedagogicznych i opiekuńczo-wychowawczych najefektywniej dokonuje się w trakcie działań analitycznych i twórczych, angażujących w sposób kompleksowy studentów do tworzenia.



Fot. Archiwum PWSZ

W trakcie zajęć ćwiczeniowych wykorzystywane są metody aktywizujące, takie jak: studium przypadku, dyskusja, metoda projektów. Podstawową formą jest praca grupowa. Studenci przygotowują projekty scenariuszy spotkań integrujących z seniorami, zawierające elementy zabawy, tańca, biofilii i fotożyżyka. Projektują spotkania poetyckie oraz biesiadne z wykorzystaniem meloterapii i utworów propagujących gwarę śląską. Studenci pracując nad scenariuszem, określają temat wiodący, cel główny i cele szczegółowe do osiągnięcia poprzez proponowane metody i techniki aktywizacji, materiały i środki niezbędne do przeprowadzenia zajęć. Realizacja projektów poprzez praktyczne wdrożenie w grupie to nieodzowny element zajęć. Możliwość doświadczenia i przeżywania przez członków całej grupy jest podstawą procesu uczenia się. Dyskusja nad przebiegiem i trudnościami jest czynnikiem kształtującym umiejętności rozwiązywania problemów. Uzyskana informacja zwrotna od uczestników (ewaluacja nieoficjalna) w zakresie organizacji zajęć, samopoczucia i wartości merytorycznej przeprowadzonych zajęć – jest obok oceny nauczyciela wyznacznikiem ukształtowanych kompetencji pedagogicznych osób prowadzących.

W ramach aktywizacji studentów do współpracy ze środowiskiem lokalnym, autorzy najlepszych projektów mogą zaprezentować je w praktyce. Efektem pracy studentów III roku pedagogiki socjalnej było zorganizowanie dwóch spotkań poetyckich i biesiadnych. Atmosfera świąteczna była także elementem inspirującym studentów do przygotowania spotkania okolicznościowego w postaci bożonarodzeniowych jasełek. Uczestnikami spotkań byli mieszkańcy domów pomocy społecznej w Raciborzu.

Ponadto realizacja programu kształcenia ukierunkowana jest na przygotowanie studentów II i III roku do praktyki pedagogicznej. Po zakończeniu IV semestru odbywają oni praktykę asystencką z zakresu metodyki pracy opiekuńczo-wychowawczej w domach pomocy społecznej dla ludzi starszych. Jej głównym celem jest zapoznanie

się ze strukturą organizacyjną placówki, z prowadzeniem dokumentacji, a szczególnie z metodami pracy opiekuńczo-wychowawczej z człowiekiem starszym. Studenci włączają się w czynności realizowane przez opiekuna, obserwują prowadzone zajęcia. Analiza dzienników praktyk wskazuje na różnorodność czynności podejmowanych w czasie praktyki asystenckiej – od czynności pielęgnacyjnych do współorganizacji zajęć wolnoczasowych dla seniorów. W czasie VI semestru obowiązkiem studentów jest podejmowanie samodzielnych działań, za które będą oceniani.

Warto nadmienić, że mamy już efekty naszej pracy. Pierwszy kontakt z ludźmi starszymi – studenci mieli w czasie praktyki terapii zajęciowej, która dla wielu była niezapomnianym przeżyciem. Kontakt indywidualny z osobami chorymi psychicznie, uczestnikami warsztatu terapii zajęciowej, mieszkańcami domu pomocy społecznej – stał się czynnikiem wywołującym potrzebę niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Studenci bardzo pozytywnie oceniają praktykę z terapii zajęciowej. Ich refleksje po odbyciu tego rodzaju praktyki asystenckiej są także pozytywne, wielu z nich do dziś utrzymuje kontakty z mieszkańcami domów pomocy społecznej, niektórzy systematycznie i z wielkim zaangażowaniem wspierają ich w ramach wolontariatu.

#### Bibliografia

- Dąbrowski Z.: *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*. Olsztyn 1997.
- Kozaczuk L.: *Terapia zajęciowa w DPS*. Katowice 1999.
- Pilch T., Lepalczyk I. /red./: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*. Warszawa 1993.
- Stelmaszuk Z. W. /red./: *Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem. Wybór tekstów*. Warszawa 1999.
- Śnieżyński M.: *Barwy życia*. Kraków 1998.



Fot. Archiwum PWSZ

# STARKA Z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH NA BIESIADZIE

Witom Was wszystkich! I ani nie wiem jako jo se tu znejdła! No, bo wyście, to było tak:

Ida prawie do domu z roboty ulicami Słowackiego, a tu leci jakiś frelka i woła:

– Starco, stójcie ino! Spadliście mi choby z nieba! Bo wyście, w tej chałupie studenty robiom ślonsko biesiada. A wyście som tak fajnie po chłopsku obleczono. Nie pokazalibyście im tego waszego ślonskiego obleczynio?

Dziwom se na ta frelka i pytom:

– A muzyka fajno macie?

– Momy! – pado.

– A tańcujecie?

– Ja, tańcujemy, i to jak!

– A macie tam fajnych synków?

– Tuż toć, że mamy!!

No to jo se to tak rozważują: chłop – siedzi doma, wieczero uwarzi, poschronio, pomyje; mazelonki fajne – mom, muzyka – jest, synki – tyż. No to ida!

I tak zech tu jest u Was!



Fot. Archiwum PWSZ

\*\*\*

Ale fajnie tu macie, wesoło, tela jodła! Żur, białe wuszt, kołoczki z posypką!

Rychtych ślonsko biesiada. No, a terazki obejrzyjcie w co jo je obleczono: na wierzchu – czarna jubka, pod spodem modro jakła, tu mazelonki, na nich paradno zopaska, a na głowie – piękno szatka.

I cosik jeszcze Wom powiem, tak bez cygaństwa, że to obleczenie mom od ciotki mojego chłopca – ciotki Franci, kiero 80 lat tymu mieszkała na Grabówce kole Libomie.

Ja, od ciotki mojego chłopca!

\*\*\*

– Jezusczku, ale co jo tu widza? Kogo jo tu widza?! Dyć sam z Wami siedzi tyn mój chłop! „To neni możliwe” – jak godajom Pepiki!

– Jesteś to Ty? Oj, chłopie, chłopie, kajs ty tu przyłoz! Fajnie to po biesiadach lotać, a babie swojej nic nie rzeknąć?! W chałupie tela roboty! Każdego dnia jeno godosz, że niy mosz czasu. Dzisiaj rano słyszałam:

– Jutro mom we Szkole posiedzynie Synatu! We szkole

momy międzynarodowy obóz naukowy – musza tam być!

I tak każdy dzień ten mój chłop coś mo – furt jeno ta robota we Szkole! I tak każdy dzień ten mój chłop do mnie godo:

– Nojważniejszo je PWSZ w Raciborzu!

– Nojważniejsi som studenci!

– Nojważniejsi som nauczyciele!

– Nojważniejsze som koła naukowe!...

I tak to już musi być!

Ale jak jo se roz tak siedła i porozważowała, to przyszło mi do głowy, że tyn mój chłop mo rychtych recht. Ja, on mo recht!

I jo już tyż tak za nim każdego dnia godom:

– Nojważniejsza jest PWSZ w Raciborzu!

– Nojważniejszy jest Instytut Studiów Edukacyjnych i Zakład Edukacji Elementarnej!

– Nojważniejsze som nasze zocne kamraty z Ołomuńca, z Preszowa i z Opola!

A i to Wom jeszcze musza pedzieć, że my oba z moim chłopem bez tej Wyższej Szkoły Zawodowej już nie poradzimy żyć!

\*\*\*

Nale, co jo tu jeszcze widza? – same szumne frelki i szwarne synki!

– Aha, to wyście som te studenty, co Was mamulka a tatulek na nauki do Raciborza posłali!? Bardzo Was prosza – nie zróbcie im gańby! Każdego dnia do szkoły chodźcie, pilnie studirujcie, cobyście mądrymi rectorami zostali. A jeno mi do Holandiji nie ucieknijcie! Tu macie zostać, bo nasze Śląsko potrzebuje ta swoja inteligencjo.

No, a na koniec każdemu życza wszystkiego nojlepszego – zdrowio, szczyńcio, pomysłoności. Życza Wom tyż wesołych Świąt Wielkanocnych i mokrego szmirgusa! A sam ode mnie macie małe obruski, coch je sama heklowała i malowała, cobyście pamiyntali kajście to na tej ślonskiej biesiadzie byli. Kaj byliście? – A dyć w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu!

No, a kto Wom to wszystko godo? Kto? – No jo, Wasza starka z Instytutu Studiów Edukacyjnych!

**STARKA Z ISE**

# Jak Ryszard Kapuściński zmagał się z kulinarną globalizacją...

Sobota, 31.08.2002

Rano wyjechałem z American Fork na lotnisko. Śniadanie – niejadalne. To, co nazywają jajecnicą, robione jest z proszku. Wszystko sproszkowane, zapakowane, zapuszkowane. Wszędzie przy stolikach szeleści plastik, sreberka, przezroczysty papier, tektura. Jedzą ogromne ilości, ogromne! Klasy społeczne poznaje się tu po rozmiarach brzucha, po figurze. Szczupli – to arystokracja, brzuchaci – niższe warstwy, plebs (...).

Ponieważ je się wszędzie to samo, reklamy zachęcające nie różnorodnością, nie innością, ale ilością, promują porcje kopiaste i ultrakopiaste. Eat! Food! Perfect food! – wszędzie reklamy jedzenia. W telewizji bez przerwy – steki, kurze nóżki, kacze udko, indyjskie piersi, sosy, polewy, lukry, syropy, keczupy itd.

Czas dnia też tak obliczają – o której zjeść i gdzie? Co można zjeść – to już nie tak ważne, bo wszędzie je się to samo. Planują – czy zdołamy przejechać drogą 89, żeby zdążyć na lunch? Na dinner? Jedzenie jest wszędzie – tanie, a porcje są olbrzymie. Szokujące są zwłaszcza góry, góry!, zjadane na śniadanie. Metodycznie, uważnie, powoli, z celebracją.

Następuje globalizacja jedzenia. Globalizacja smaku czy raczej – zaniku smaku. McDonald's został już zdystansowany, mało gdzie go widać, bo wyprzedziły go już inne sieci i firmy gastronomiczne, pozostał jednak jako symbol, jako nazwa kultury traktującej człowieka nie jako istotę zindywidualizowaną, o własnym, odrębnym, niepowtarzalnym smaku – ale jako anonimowy żołądek, zachłanny worek w gigantycznej konsumpcji.

**Ryszard Kapuściński, *Lapidarium VI*, 2007**

*Drogi Czytelniku! Ciekawi jesteśmy czy pozostajesz jeszcze istotą zindywidualizowaną, o własnym, odrębnym, niepowtarzalnym smaku? Czy może już poddałeś się wszechwładnej żywieniowej makdonaldyzacji? A tak naprawdę – nie ma to jak skromny studencki obiadek!*

**Oprac. DYKA**



# Wyczyn sportowy i sport w szkole, czyli kilka refleksji o dwóch cennych publikacjach

Rozdrobnienie nauki współczesnej na dziesiątki i setki bardzo wąskich dyscyplin i specjalności jest powszechnie znanym faktem. Na naszych oczach powstaje w sferze nauki gigantyczna wieża Babel – uczeni reprezentujący już nie inne dyscypliny, ale różne specjalności w obrębie tej samej dyscypliny, nie są w stanie znaleźć płaszczyzny porozumienia z powodu odmienności metodologicznych. Czy istnieje zatem szansa na jakieś renesansowe ogarnięcie całości nauki? Wydaje się, że dzisiaj jest już na to za późno, albowiem specjalizacja zaszła zbyt daleko. Nie oznacza to jednak, że nie warto podejmować prób znalezienia sposobów wejścia na tereny zarezerwowane dla przedstawicieli poszczególnych dyscyplin. Przeciwnie, próby takie należy realizować choćby po to, aby nauka nie zamieniła się w system zatamizowanych i szczerze odgradzonych od „reszty świata” twierdz.

Powyższy wstęp proszę potraktować jako próbę usprawiedliwienia faktu wkroczenia przeze mnie, reprezentanta dyscyplin humanistycznych, do strefy nauk o kulturze fizycznej. Powołam się także przy okazji na autorytet Wisławy Szymborskiej, która – jak pamięta wielu czytelników „Eunomi” – prowadziła niegdyś w nieistniejącym już dzisiaj „Zyciu Literackim” bardzo ciekawą rubrykę pod tytułem *Lektury nadobowiązkowe*. Były to specyficzne (bo zaprawione charakterystyczną dla Szymborskiej ironią) omówienia najróżniejszych książek: naukowych (i to ze wszystkich możliwych dziedzin, łącznie z astronomią i fizyką teoretyczną), publicystycznych, należących do szeroko rozumianego piśmiennictwa poradnikowego itd.

Niech zatem i mnie będzie wolno poświęcić kilka słów dziełom niezmiernie ważnym, a przy tym z założenia hermetycznym (ze względów metodologicznych) i adresowanym do bardzo wąskiego kręgu odbiorców.

Pierwsza publikacja to rozprawa habilitacyjna prof. ndzw. dr. Jerzego Pośpiecha, Prorektora PWSZ w Raciborzu, opatrzona tytułem *Jakość europejskiego wychowania fizycznego w świetle badań*. Biorąc do ręki to poważne i kompetentne studium, wydane przez Wydawnictwo PWSZ w Raciborzu, obcuje się z zjawiskiem realizacji wychowania fizycznego w szkołach współczesnej Europy, możemy sobie zatem, dzięki wnikliwym ustaleniom Autora, wyrobić zdanie na temat europejskich doświadczeń i osiągnięć w sferze edukacji fizycznej młodych ludzi. Imponująca jest wiedza Autora i swoboda, z jaką porusza się – bez jakichkolwiek kompleksów – po rozległym polu problematyki kultury fizycznej w szkołach Europy. Czytając książkę, mamy wrażenie, że jesteśmy w samym centrum tych jakże ważnych dla przyszłości krajów europejskich zagadnień. Autor, wieloletni przewodniczący Kongresu Polskich Nauczycieli Wychowania Fizycznego i członek władz Europejskiego Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego (EUPEA), dogłębnie rozumie współczesne tendencje w zakresie wychowania fizycznego.

W książkach naukowych autor ukryty jest za wysoką ścianą precyzyjnych rygorów metodologicznych i zobiektywizowanych ustaleń, a jednak z dzieła Jerzego Pośpiecha wylania się portret nie tylko kompetentnego znawcy i badacza, ale także nauczyciela, wychowawcy, rozumiejącego potrzeby i dążenia młodych ludzi, pragnącego pomóc w realizacji tychże aspiracji, wiedzącego,

że pedagog nie występuje wobec ucznia jako urzędnik, lecz jest przewodnikiem młodego człowieka, kimś, kto uczy jak żyć mądrze i dobrze. Lekcje wychowania fizycznego, jak wszystkie inne lekcje, tej cennej mądrości życiowej mogą dostarczać.

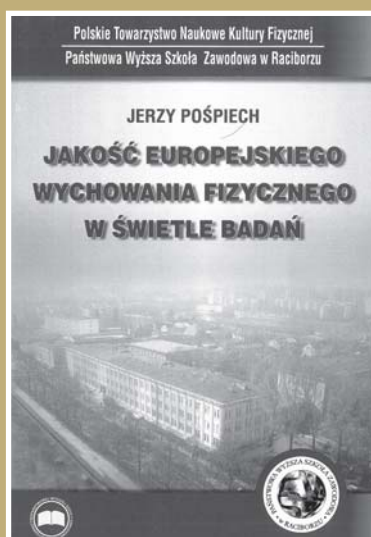
Sam pamiętam takie lekcje. Jednym z wielu moich nauczycieli wychowania fizycznego był Piotr Prasek. Często w naszych lekcjach uczestniczył jego brat, Jan, wówczas – a był to rok bodaj 1971 – czołowy polski lekkoatleta. Byliśmy dla Jasia, starszego od nas o dwa lata, „zajęciami” w jego dodatkowych treningach. I oto biorę dzisiaj do ręki obszerną, liczącą ponad 500 stron książkę (wydaną w serii Studia i monografie Politechniki Opolskiej) prof. dr. hab. Józefa Wojnara (wykładowcy Politechniki Opolskiej) i mgr. inż. Bogdana Kocińskiego pt. *Lekka atletyka na Opolszczyźnie w latach 1945-2005*, szukam w indeksie nazwiska mojego kolegi i odnajduję je na wielu stronach, w licznych tabelach i wykazach. Dowiaduję się na przykład ze zdumieniem, że Jan Prasek do tej pory dzierży rekordy Opolszczyzny w biegach średnich: na 800 m, 1000 m i 1500 m (to był zresztą jego koronny dystans). Nikt na Opolszczyźnie nie był w stanie do dzisiaj pobić rekordów Praska ustanowionych w 1971 i 1972 roku! Jest to oczywiście przede wszystkim efekt talentu Jasia, jego wytrwałej pracy, profesjonalnego treningu, a trzeba przy tym koniecznie dodać, że trenerem Praska był Joachim Raczek, dzisiaj profesor doktor habilitowany, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu (prof. Raczek opiniował do druku omawianą pozycję). Jednak być może nasze lekcje-treningi też w jakimś stopniu przyczyniły się do osiągnięcia przez Jana Praska tak wysokiej pozycji w sporcie!?

Książka pełna suchych, beznamiętnych wykazów statystycznych zainspirowała mnie zatem do serdecznych wspomnień. Paradoks? Chyba nie, obie bowiem omawiane publikacje dowodzą, że prawdziwa nauka nigdy nie zapomina o człowieku, owszem – służy mu na wielorakie sposoby.

dr Janusz Nowak

Jerzy Pośpiech, *Jakość europejskiego wychowania fizycznego w świetle badań*, Racibórz 2006.

Józef Wojnar, Bogdan Kociński, *Lekka atletyka na Opolszczyźnie w latach 1945-2005*, Opole 2006.



# Nowości wydawnicze

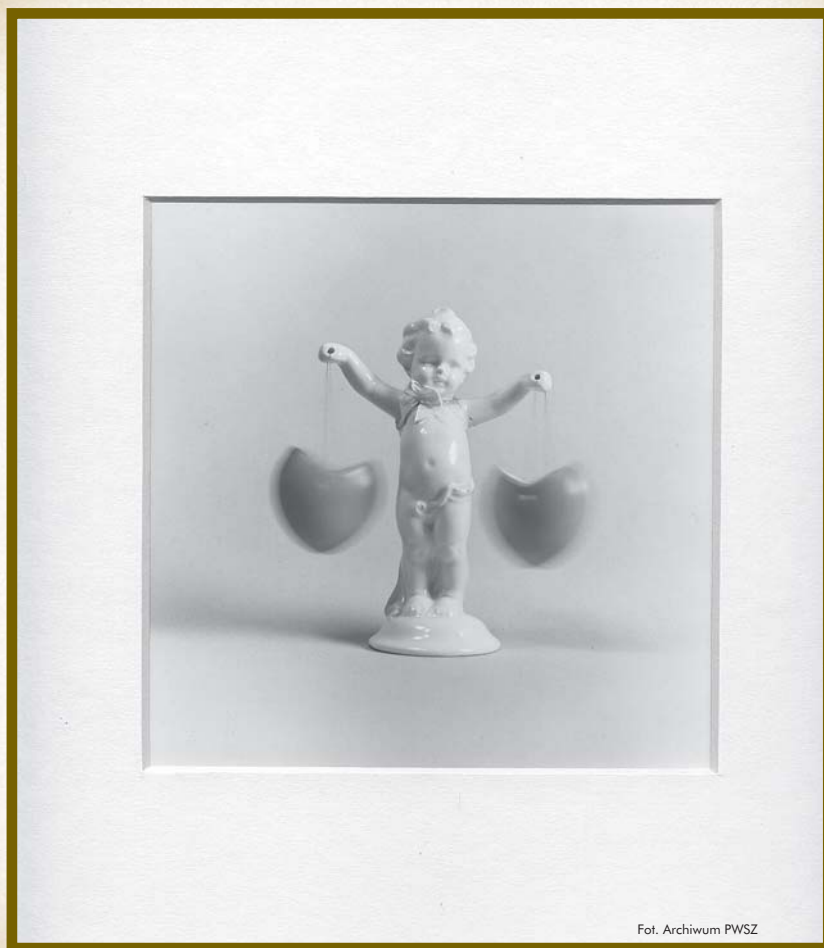
Przedstawiamy dziś Państwu wykaz nowości Biblioteki PWSZ, dotyczących problematyki mediów, społeczeństwa informatycznego i kultury ponowoczesnej.

*Redakcja*

1. Barber B.R. (2004) Dżihad kontra McŚwiat. Warszawa: Wydawnictwo „Muza”.
2. Bauman Z. (2006) Płynna nowoczesność. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
3. Bremond A. (2006) Kompendium wiedzy o socjologii. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Dobek-Ostrowska B. (red.) (2006) Media masowe w demokratyzujących się systemach politycznych: w drodze do wolności słowa i mediów. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
5. Doktorowicz K. (2005) Europejski model społeczeństwa informacyjnego: polityczna strategia Unii Europejskiej w kontekście globalnych problemów wieku informacji. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
6. Ejsmont M. (2005) Media, wartości, wychowanie. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
7. Gajda J. (2005) Media w edukacji. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
8. Jankowski D. (2006) Pedagogika kultury: studia i koncepcja. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
9. Karwińska A. (red.) (2007) Odkrywanie socjologii: podręcznik dla ekonomistów. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
10. Kempny M., Nowicka E. (red.) (2005) Badanie kultury: elementy teorii antropologicznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
11. Kiła M. (red.) (2004) Dialog a nowe media. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
12. Kowalczyk S. (2005) Filozofia kultury: próba personalistycznego ujęcia problematyki. Lublin: Wyd. KUL.
13. Kozłowska A. (2006) Oddziaływanie mass mediów. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza.
14. Krzysztofek K. (2006) Wielka sieć: e-seje z socjologii Internetu. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
15. McNair B. (2004) Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania. Warszawa: Wydawnictwo „Muza”.
16. Michalczyk S. (2005) Komunikowanie polityczne: teoretyczne aspekty procesu. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
17. Niewiadomska I. (2005) Kultury publiczności. Lublin: Wydawnictwo KUL.
18. Pawłowski K. (2004) Społeczeństwo wiedzy – szansa dla Polski. Kraków: Wydawnictwo Znak.
19. Pisarek W. (red.) (2006) Słownik terminologii medialnej. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
20. Skarżyńska K. (2005) Człowiek a polityka: zarys psychologii politycznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
21. Strykowski W., Skrzydlewski W. (red.) (2002) Media i edukacja w dobie integracji. Poznań: Wydawnictwo „eMPI2”.
22. Tadeusiewicz R. (2002) Społeczność Internetu. Warszawa: Wydawnictwo EXIT.
23. Tanaś M. (red.) (2005) Pedagogika @ środki informatyczne i media. Warszawa: WSP ZNP.
24. Toffler A. (2003) Zmiana władzy: wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
25. Witkowski L. (2007) Edukacja i humanistyka: nowe (kon)teksty humanistyczne dla nowoczesnych nauczycieli. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
26. Witkowski L. (2007) Między pedagogiką, filozofią i kulturą: studia, eseje, szkice. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
27. Zawojski P., Gwóźdź A. (red.) (2002) Wiek ekranów: przestrzeń kultury widzenia. Kraków: Wydawnictwo „Rabid”.
28. Zwoliński A. (2004) Obraz w relacjach społecznych. Kraków: Wydawnictwo WAM.
29. Żuk P. (red.) (2006) Media i władza: demokracja, wolność przekazu i publiczna debata w warunkach globalizacji mediów. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.

# żarówka

niezależny dodatek studencki nr 4 (15) – kwiecień 2007



Fot. Archiwum PWSZ

Rozwaga jest główną podstawą męstwa – John Galsworthy

# POZAJĘCIOWA ALTERNATYWA

Raciborscy studenci kierunku pedagogika społeczna stworzyli w sieci internetowej miejsce, w którym spotykają się po zajęciach. Przyznać muszę, że kiedy dowiedziałam się o tym szczególnym „zaułku”, poczułam się wielce zainteresowana tym, co się tam dzieje, jakie tematy są poruszane. I cóż? Bez wahania mogę stwierdzić, że to co tam zastałam przerosło moje najśmielsze oczekiwania!

Na samej górze strony prowadzone są rozmówki, coś w rodzaju studenckiego czata, gdzie każdy użytkownik, posiadający swój nick, może porozmawiać ze swoimi kolegami z roku.

A tematów im nie brakuje, szczególnie tych, które omawiane są w śląskiej gwarze!

Poniżej prowadzone są statystyki forum, a nawet informacja o tym, kiedy kto obchodzi swoje urodziny.

Po założeniu się na stronie każdy użytkownik ma dostęp do poruszanych tematów i postów. I tutaj następuje podział na działy tematyczne: MY (sondy nocnick'a, typek i jego radosna twórczość – Plastusiowy pamiętnik), OGÓLNE (ogłoszenia, przedstaw się nam, pedagogika społeczna, offtopic), ZAJĘCIA (I rok, II rok semestr 3, II rok semestr 4, III rok), PEDAGOGIKA WCZESNOSZKOLNA (Na luzie, Zajęcia).

O czym piszemy, to już sprawa wtajemniczonych użytkowników forum, aczkolwiek wiele tracą ci, którzy pedagogiki nie studiują i nie należą do grona, gdyż zarówno rozmówki, jak i posty są zaskakujące: jedne nacechowane fantastycznym poczuciem humoru, szczególnie ankiety, inne zaś dotyczą ważnych dla studentów spraw, dotyczących zajęć, notatek, także przyszłości po ukończeniu studiów.

Istnieje także lista 10 największych formowych gadu! Szczegółów jednak zdradzać nie powinnam i nie będę, a chętnych i ciekawskich zapraszam do odwiedzenia „zaułka” pedagogów.

Forum to, jeśli ktoś ze studentów pedagogiki jeszcze tam nie trafił, można znaleźć na stronie:

[www.pedagogika-socjalna.xt.pl](http://www.pedagogika-socjalna.xt.pl)

Wszystkich studentów kierunku pedagogika społeczna zapraszam w imieniu użytkowników forum, wśród których i ja się znajduję, do wspólnej zabawy i skorzystania z tej przyjemnej, a przy tym szybkiej formy kontaktu z innymi studentami.

**Anna Słomka**

## Studenci relacjonują

\*

12 marca 2007 roku odbyła się uroczystość nadania pracowni edukacji elementarnej (sala 227) imienia doc. dr. F. Czecha oraz promocja książki pt.: „Współczesne konteksty dzieciństwa”, napisanej pod red. prof. dr hab. G. Kapicy. To ważne wydarzenie zostało obszernie przedstawione w siódmym numerze „Eunomii”. My uzupełniamy tamtą relację wrażeniami uczestniczek spotkania – studentek III roku KW/WP z J. Ang., Katarzyny Adamczyk oraz Elżbieta Piksy: „Inicjatywa, z którą wystąpił Instytut Studiów Edukacyjnych, jest godna uwagi. Nadanie imienia Franciszka Czecha jednej z pracowni jest oddaniem szacunku podziwianemu przez wielu pedagogowi. Dzięki temu kolejne pokolenia studentów będą mogły poznać jego zasługi dla pedagogiki oraz zarazić się Jego miłością do dzieci. Późniejsza promocja książki była bardzo interesująca, pozwoliła zapoznać się osobiście z wszystkimi autorami zamieszczonych tam artykułów. Podczas uroczystości panowała bardzo miła i przyjazna atmosfera.”

\*\*

Natomiast 17 marca w Katowicach odbyła się konferencja pt.: „Małe dziecko – złoty okres rozwoju człowieka” zorganizowana przez Fundację Ekologiczną Wychowanie

i Sztuka „Elementarz” w ramach XIV Zjazdu Stowarzyszenia Nauczycieli Edukacji Początkowej. Uczestniczyło w niej kilkudziesięciu studentów PWSZ z kierunku KW/WP z J. obcym z różnych roczników. I jak było? – zapytałam Małgorzatę Bugałę, studentkę III roku: „Najmocniejszą stroną konferencji były warsztaty- organizatorzy przygotowali bardzo ciekawą i bogatą ich ofertę. Mieliśmy okazję spotkać się ze specjalistami, na co dzień uczącymi w placówkach szkolnych i przedszkolnych. Treści jakie zostały nam przekazane na zjeździe znakomicie można wykorzystać w przyszłości, będąc nauczycielem.”

\*\*\*

Studenci II roku filologii angielskiej, odpowiadając na zaproszenie Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych oraz Stowarzyszenia Miasteczko z Chełma (woj. lubuskie), wystąpią z przedstawieniem pt.: „Hansel and Gretel and The Big Woods” na III Festiwalu Teatru w Języku Angielskim. Odbędzie się on w dniach 13-14.04. br. Życzymy powodzenia i połamania nóg na deskach Chełmińskiego Domu Kultury! O dokonaniach naszych kolegów będziemy informować w następnym numerach.

**Katarzyna Wilk**







Fot. Anna Burek

# Tacy jesteśmy?

Zaciekawiło mnie, jak my – studenci PWSZ – jesteśmy postrzegani. Ciekawość to podobno pierwszy stopień do piekła – postanowiłam sprawdzić, czy aby na pewno. Uzbrojona w notatnik, koleżankę u boku (dziękuję Gosiu) i tę ciekawość (z odwagą było różnie) zapytałam około stu ludzi: „**Czy mógłby/mogłaby Pan/Pani określić studentów PWSZ trzema słowami? Jacy jesteśmy?**”. Odpowiedzi padały różne: „Nie, dziękuję.”, „To bardzo trudne pytanie, wbrew pozorom”, „Ich nicht spreche polnisch”.

I generalnie, drodzy studenci, ta ciekawość mnie nie zgubiła – nie spaliłam się ze wstydu, wysłuchując wypowiedzi na nasz temat, ale wiadomo – zawsze może być lepiej...

Oto najczęściej pojawiające się opinie:

## Mieszkańcy Raciborza

- „Jesteście mało widoczni, ale pozytywnie Was odbieram”;
- „Zwariowani, pozytywni, lecz niestety czasem bardzo agresywni”;
- „Towarzyscy, inteligentni, wysportowani”;
- „Są dwie grupy – jedni są ludzcy, drugim wydaje się, że nie wiadomo kim są...”

## Pracownicy i wykładowcy PWSZ

- „Są dwie grupy – jedni są sumienni, studują „z przekonania”, drudzy to kombinatorzy i imprezowicze. Wszyscy są pozytywni i kulturalni”;
- „Są dowcipni, potrafią pozytywnie zaskoczyć i w zasadzie oddają tyle ile im się da”;
- „Trochę inne pokolenie- mniej dociekliwe, bardzo inteligentne”;
- „Aktywni – choć czasem za mało zaangażowani, kulturalni – choć są wybryki – brak elementarnych podstaw kultury, różni – zależy od kierunku”;

## Studenci PWSZ

- „Mili, zgrani, leniwi”;
- „Ambitni, niezdyscyplinowani, różni”;
- „Hataśliwi, cwaniacy, za mało działamy”;
- „Leniwi, egoistyczni, kulturalni”;
- „Tolerancyjni, nie dbają o środowisko wokół uczelni czy akademika, w zasadzie są dwie grupy – większość prezentuje negatywne postawy”.

**I co Wy na to, Koleżanki i Koledzy? Naprawdę tacy jesteśmy?**

**Katarzyna Wilk**



Fot. Gabriela Habrom-Rokosz



# NASI na targach

Jak co roku prawie 80 uczelni wyższych i szkół pomaturalnych wzięło udział w IX Ogólnopolskich Targach Edukacyjnych, które odbyły się w dniach 06.03. – 08.03.2007 roku w Katowickim Spodku.

W przeddzień imprezy troje studentów Instytutu Sztuki raciborskiej PWSZ – Joanna Klimczak, Michał Guz i Kamil Materzok – wzięło udział w przygotowaniu stanowiska punktu informacyjnego naszej Uczelni, którego wnętrzu wypełniły zdjęcia wykonane przez członków Koła Naukowego „Foton”, działającego w strukturach PWSZ. Całość prac koordynował dr Franciszek Nieć.

W promowaniu naszej Uczelni brali udział studenci ze wszystkich kierunków prowadzonych w raciborskiej PWSZ. Najczęściej zadawano nam – studentom edukacji artystycznej – pytania związane z fotografią. Nie brakowało również zapytań dotyczących funkcjonowania poszczególnych kierunków i specjalności. Często formułowana była klasyczna kwestia: „czy wykładowcy są fajni”. Dowiadywano się także

o wyposażenie pracowni i sal wykładowych oraz o sposób rekrutacji na studia stacjonarne i zaoczne (w przypadku studiów tego typu ważną kwestią były oczywiście opłaty i ich wysokość). Innym problemem było uświadomienie sobie przez pytających faktu, iż nasza Uczelnia jest Państwową Wyższą Szkołą Zawodową, co w konsekwencji rodziło pytanie: jak to możliwe, że tak mała miejscowość posiada państwową uczelnię wyższą o tak dużej różnorodności kierunków.

Targi Edukacyjne pokazały między innymi, że młodzież kończąca szkoły ponadgimnazjalne zwraca uwagę, czy dana uczelnia oferuje tylko wykształcenie na stopniu licencjackim, czy też daje możliwość kontynuowania nauki na studiach magisterskich.

Relację z targów przedstawiła nam Joanna Klimczak, studentka Instytutu Sztuki.

**Opracowali:**  
**Kamil Materzok**  
**Michał Guz**



Fot. Kamil Materzok



**Wiesława Ostrowska**  
**MUSZLA – MUZYKA GŁĘBIN,  
CZYLI RZECZYWISTOŚĆ  
WŁASNEGO WNĘTRZA**

Artystka tworzy prace indywidualne oraz cykle,  
głównie dyptyki i tryptyki.

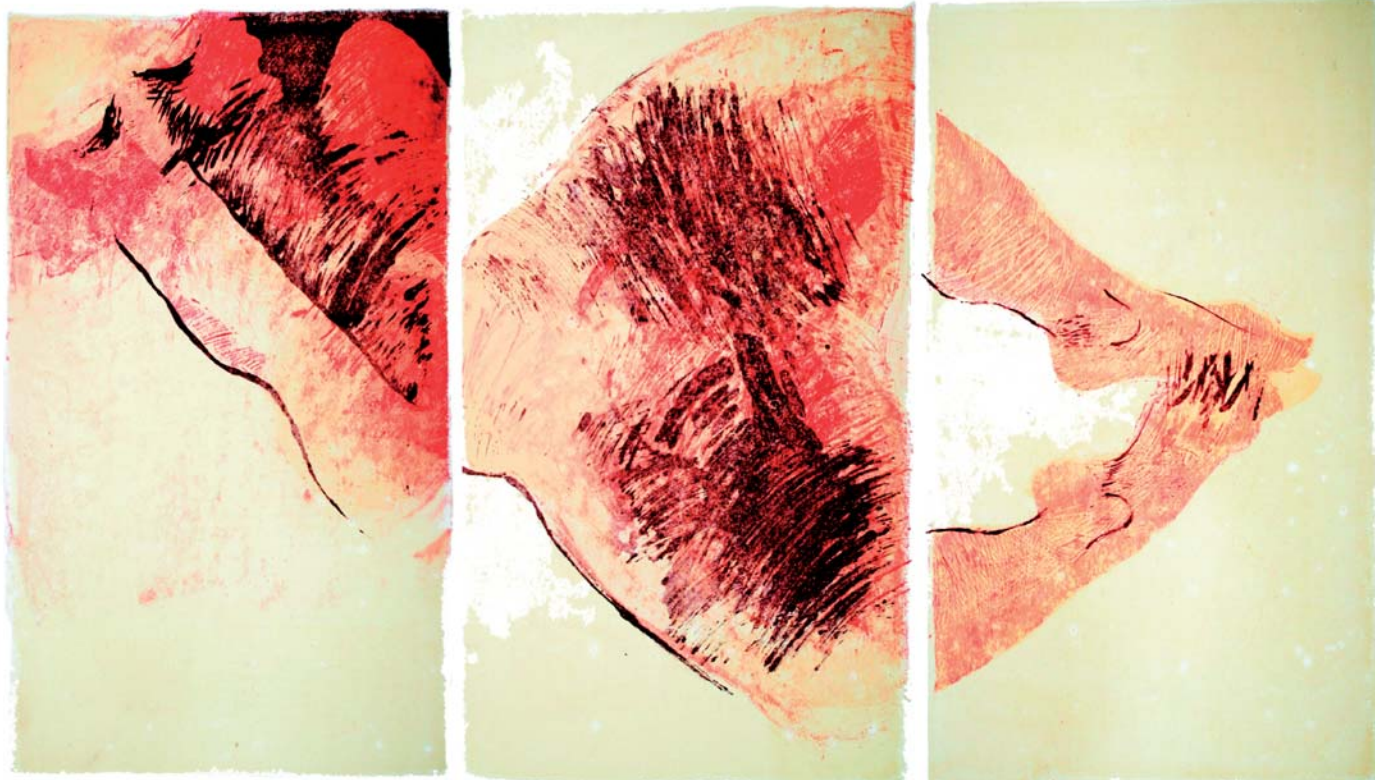
Grafiki wykonano techniką litograficzną  
i technikami mieszanymi.

W trosce o przeżycia widza autorka nie nadaje  
pracom tytułów. W tym zamyśle posuwa się  
dalej – z szacunku do subiektywizmu odbiorcy  
Wiesława Ostrowska nie komentuje dzieł. W dużej  
mierze z pozoru abstrakcyjne prace inspirowane  
są rzeczywistością, jakże różnie odczytywaną  
przez każdego z nas. Ostry litograficzny rysunek  
umożliwia wyodrębnienie realnych elementów  
otoczenia, które w kontekście walorowego tła  
czynią dzieło dynamicznym. Układ diagonalny  
dodatkowo potęguje dynamizm. Zastosowanie  
typowych dla malarstwa środków wyrazu nie ujmuje  
litograficznym pracom aury tajemniczości.

Złożoność osobowości ludzkiej i procesu  
kontemplacji dzieła sztuki wpłynęły na połączenie  
różnych technik graficznych w jednym dziele.  
W efekcie, wśród ułożonych na płaszczyźnie kresek  
różnej grubości i plam o odmiennej intensywności,  
mamy możliwość zastanowienia się nad własną  
drogą poznania. Przebijanie się wiodącego motywu,  
odcinającego się kontrastowo od nostalgicznego

tła, ilustruje poruszanie się człowieka  
po własnej tożsamości. Tytułowa muszla  
z uwięzionym we wnętrzu dźwiękiem  
jest dla autorki symbolem zagadki duszy  
ludzkiej, której nie można zobaczyć,  
lecz należy przynajmniej spróbować  
ją zrozumieć. Idea rezygnacji z nadania  
pracom tytułów uchroniła własną  
duchowość – muszlę artystki, a odbiorcę  
prowokuje do zmierzenia się osobistymi  
odczuciami.

*Barbara Piechaczek*



## Patron prawników – Bertold z Raciborza



Racibórz. Późnośredniowieczna baszta więzienna.  
źródło: <http://zobacz.slask.pl>

W poprzednich numerach „Eunomii” przypomniane zostały sylwetki trzech wybitnych przedstawicieli piśmiennictwa doby średniowiecza, ściśle związanych z Raciborzem. Jeden z nich – Wawrzyniec – był rodowitym raciborzaninem, dwaj pozostali – Wincenty z Kielczy i Peregryn z Opola – urodzili się w innych miejscowościach śląskich (aczkolwiek istnieją domniemania, że o. Peregryn również przyszedł na świat w naszym mieście), a z Raciborzem związali jedynie pewne etapy swojego życia. Wszyscy trzej mężowie byli teologami, o. Wincenty ponadto zajmował się hagiografią i historiografią, a o. Peregryn był genialnym kaznodzieją.

To grono znakomitych raciborzan żyjących w okresie średniowiecza dopełnia jeden z najwybitniejszych prawników tamtej doby – Bertold. Urodził się najprawdopodobniej w 1280 roku w Raciborzu.<sup>1)</sup> W mieście nad Odrą uczęszczał do szkoły kolegiackiej, następnie kształcił się we Wrocławiu (prawdopodobnie w szkole katedralnej), po czym wyjechał do Italii, gdzie podjął studia prawnicze w sławnym uniwersytecie bolońskim. Około roku 1304 został magistrem praw. Kilkakrotnie przebywał w Awinionie, gdzie m.in. pełnił w latach 1309-1314 funkcję rzecznika księży jaworsko-świdnickich na dworze papieskim (jak wiadomo w latach 1309-1377 Awinion stał się siedzibą głowy Kościoła), a z kolei w latach 1319-1320 był pełnomocnikiem m.in. księcia Leszka Raciborskiego, prowadząc spór o sposób płacenie świętopietrza z ziem śląskich.

W 1325 roku pełnił obowiązki prokuratora z ramienia biskupa Nankera w jego sporze z biskupem ostrzyhomskim o jurysdykcję kościelną nad Spiszem.

Prestiżowym zadaniem Bertolda z Raciborza była funkcja prokuratora z ramienia króla polskiego Kazimierza Wielkiego w odbywającej się w Warszawie (przed legatem papieża Benedykta XII) rozprawie arbitrażowej z Krzyżakami o zwrot Pomorza i Kujaw. W związku z tym procesem kanonik Jan Długosz zapisał interesujący fakt. Otóż gdy przedstawiciele Zakonu nie zjawili się na procesie, Bertold, nie widząc powodu do przerwania procedury, miał powiedzieć: *Niechaj obecność Boga zastąpi ich nieobecność!*

Proces ten zakończył się dla Bertolda spektakularnym sukcesem: wyrok głosił, że Krzyżacy zostali zobowiązani do oddania Polsce Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej, kujawskiej, dobrzyńskiej, Michałowskiej oraz do zapłacenia odszkodowania w wysokości 194 tysięcy grzywien polskich. Niestety, Krzyżacy – jak to nieraz bywało w historii – doprowadzili dzięki swoim wpływom do zawieszenia wyroku. Wybitny prawnik z Raciborza zmarł prawdopodobnie przed 18 kwietnia 1352 roku w Krakowie.

Postać Bertolda, uważanego za jednego z pierwszych śląskich notariuszy, pojawiła się na kartach monumentalnej (liczącej blisko tysiąc stron!) powieści historycznej Zbigniewa Zielenki *Ziemia wschodząca* (1973). Główną treścią tego dzieła jest scalanie ziem polskich za czasów Władysława Łokietka. Widzimy Bertolda między innymi na dworze papieskim w Awinionie, gdzie nawiedza go taka refleksja:

*„Czy jest piękna? – cóż i odrzec cudzoziemcowi?... Nie myślałem nigdy o tym. Mimo że zawsze myślałem o tamtej ziemi! Oglądałem ją ustawnie...Odra, ciemna i legawa, nad nią niezmierny krąg Pałuk – zieleń idąca w przestwór tak daleki! aż do miejsca, gdzie ziemia dochodzi nieba. [...] Nad owym cichym światem dymy mgieł...te ciągle mgły! I dymy chatup. W końcu czerwień wież Raciborza...”<sup>2)</sup>*

Nasze pismo, któremu patronuje Eunomia, opiekunka ładu i sprawiedliwości społecznej, chętnie przyznaje się do powinowactwa z tak znamienitą osobą, jaką był pochodzący z Raciborza prawnik – Bertold.

**Janusz Nowak**

1 Z. Zielenka, *Geografia życia literackiego polskiego kręgu kulturowego na Śląsku*, Słupsk 1994.

2 Z. Zielenka, *Ziemia wschodząca*, Warszawa 1973, s. 876.